



SP DX
Contest

„UCZMY SIĘ UCZYĆ” MIĘDZYLESIE 2016



NA SKRÓTY:



HISTORIA ZAWODÓW
4



SP DX CONTEST
8



LM-UKF WRAŻENIA ...
10



PIERWSZE LATA ...
14



HF24WOSP
16



100 LAT DLA DĄBROWY !!!!!
18



BLUETOOTH ...
20



ZAWODY MARZEC 2016
36



W KRZYWYM ZWIERCIADLE
39

SZCZEGÓŁOWY SPIS TREŚCI:

HISTORIA ZAWODÓW	4	BLUETOOTH Z HAMRADIOSHOPU	20
SP DX CONTEST	8	A, JAK ANALFABETA	23
LM-UKF WRAŻENIA Z NOWEJ EDYCJI	10	INFORMACJE Z KRAJU I ZE ŚWIATA	24
ŁOŚ ZAPROSZENIE	13	50 LAT TEMU	32
PIERWSZE LATA KRÓTKOFALARSTWA	14	ZAWODY MARZEC 2016	36
HF24WOSP	16	EKSPEDYCJE MARZEC 2016	37
100 LAT DLA DĄBROWY !!!!!	18	W KRZYWYM ZWIERCIADLE	39

WITAJCIE

To już szósty numer naszego Biuletynu Polskiego Krótkofalowca czyli możemy świętować mały przedział w historii krótkofalarstwa SP. Cieszy mnie fakt, że udaje nam się wspólnie tworzyć coś co jest pozytywnie odbierane przez wielu Ham's w SP. Dziękuję w imieniu całej Redakcji BPK za wszystkie opinie, a szczególnie te motywujące nas do pracy nad kolejnymi numerami. Nie będę wyliczał kto, gdzie i kiedy co napisał bo nie to jest ważne, ważne jest to, że grono naszych odbiorców cały czas się powiększa. Wielkie dzięki, że jesteście z nami.

Wchodzimy w końcówkę pierwszego kwartału, a to znak, że dużymi krokami zbliżamy się do ważnej dla nas daty czyli 21-22 maj 2016. Wtedy to odbędzie się Krajowy Zjazd Delegatów PZK. Warto o tym przypominać ze względu na fakt, że to na nim będzie kreowana przyszłość krótkofalarstwa polskiego. Bez względu na przynależność do związku musimy zdać sobie sprawę z tego, że Polski Związek Krótkofalowców reprezentuje nas wszystkich... lepiej, gorzej, ale na arenie międzynarodowej czy też lokalnie jest on przedstawicielem, który może zdziałać więcej. To od nas zależy, jak to będzie realizowane i czy pozostaniem w marazmie czy będziemy się rozwijać. Nasze społeczeństwo się starzeje, dotyczy to również naszego hobby i to my jesteśmy odpowiedzialni za to by nie stać się w niedalekiej przyszłości Most Wanted na liście DXCC. To od nas też zależy, jak postrzegani będziemy przez władze i czy jesteśmy odpowiednim partnerem do rozmów w sprawach dotyczących krótkofalarstwa. Nie możemy bać się zmian i trwać w przekonaniu, że wszystko jest w należytym porządku... bo nie jest... to musimy sobie głośno powiedzieć. Musimy wybrać takie władze, które będą w stanie realizować założenia statutu PZK, władze, które będą otwarte na pomysły, nowości, krytykę i co najważniejsze na dialog ze swoimi członkami. Te słowa piszę właśnie jako członek PZK, osoba, która oczekuje poważnego traktowania przez Związek.

Pięknym dowodem na to, że działać nowocześnie można była Konferencja zorganizowana przez Radioreaktywację, która odbyła się w lutym. To jest przykład dbania o naszą przyszłość. To jest też przykład tego, że można, jeśli się chce i jeśli się ma wizję. Tego brakuje właśnie PZK. W mojej ocenie stała ilość członków PZK została „napędzona” zmianami w formie egzaminu na Świadectwo Operatora. Obecnie jednak PZK „jedzie na luzie” i nie potrafi wykorzystać faktu, że czasy się zmieniły i uzyskanie pozwolenie nie jest już tak trudne jak to wyglądało kilkanaście lat temu. Mam wielu znajomych krótkofalowców, którzy są po egzaminie, ale do PZK nie wstępują z prostej przyczyny – nie widzą w tej przynależności nic co było by warte opłacenia składki. Już nawet obsługa QSL nie jest atrakcją gdy mamy możliwość korzystania z LotW, e-QSL czy innych form potwierdzenia łączności.

Dużym problemem jest też fakt, że nasze środowisko jest podzielone. Dowodem na to niech będzie forum klubu SP7PKI, gdzie w minimalnej ilości wątków technicznych prym wiodą te zaogniające już i tak kiepską atmosferę.

Z tego też miejsca chciałbym zaapelować do wszystkich krótkofalowców w SP – nasze hobby ma nas integrować, a nie dzielić. Pokażmy, że potrafimy prowadzić dialog i nie bójmy się tego dialogu – czystego, transparentnego dialogu.

Marek Sikora SQ8MXS - Redaktor Naczelny BPK



REDAKCJA BIULETYNU:

Naczelny: Marek SQ8MXS
bpk@pzk.info.pl

Skład: Remek SQ7AN
Remekthebest@gmail.com

Korekta: Sylwia SQ8MXN
Marek SQ8MFM

STAŁE WSPÓŁPRACUJĄCY:

Jurek SP8TK
Marcin SP5XMI
Romek SQ6ODK
Piotr SP2JMR
Andrzej SP8FNA

SPECJALNE PODZIĘKOWANIA:

Tomek SP5CCC
Paweł SP7NJ
Marek SP9UO
Wojtek SP2ALT
Marek SQ8MFM
Radek SQ8HNB
Paweł SQ5ESM
Krzysztof SP9KWI
Szymon SQ9ZAQ
Cezary SP7UKL
Paweł SQ5STS

Publikacja wydana na licencji
Creative Commons NC-BY-SA

Historia zawodów PZK

Tomasz Ciepielowski SP5CCC

Artykuł ukazał się również w czasopiśmie Świat Radio w roku 2003.

Specjalne podziękowania dla Tomka SP5CCC za udostępnienie materiału

Od roku 1963 organizowane są zawody SPDX Contest. A jak wcześniej wyglądały zawody międzynarodowe organizowane przez krótkofalowców polskich?

Pierwsze zorganizowane formy współzawodnictwa sportowego organizowanego przez krótkofalowców polskich miały miejsce w roku 1930. W dniu 1.03.1930 roku zorganizowane zostały pierwsze zawody PZK - Maksimum QSO dnia. Polegały one na nawiązaniu maksimum łączności między stacjami polskimi między godziną 9.00 a 13.00. W dniu 14.12.1930 roku odbyły się I Polskie Zawody Krótkofalowe Drużyn. Inicjatorem tych pierwszych polskich zawodów był inż. Włodzimierz Kisielnicki SP3BI z Lwowskiego Klubu Krótkofalowców. Stworzono 10 drużyn czteroosobowych. Uczestniczyli przedstawiciele wszystkich klubów z wyjątkiem klubu krakowskiego, który był w trakcie reorganizacji. Przekazywano telegramy od stacji do stacji. Przez następne lata odbyło się jeszcze wiele imprez sportowych o charakterze krajowych.

Pierwsze międzynarodowe zawody organizowane z inicjatywy Polskiego Związku Krótko-

falowców odbyły się w dniach 17-30.12.1933 roku. Pierwsza zapowiedź zawodów ukazała się numerze 10/1933 „Krótkofalowca Polskiego” zaś oficjalny komunikat o I Międzynarodowych Zawodach

*Najcenniejszą nagrodą
był jednak kryształowy
puchar przechodni
ufundowany przez
Państwowe Zakłady Tele
i Radiotechniczne*

PZK oraz regulamin tych zawodów ukazał się w numerze 11/1933 „Krótkofalowca Polskiego”. ZG PZK powierzył organizację zawodów Lwowskiemu Klubowi Krótkofalowców. W ramach promocji zawodów organizatorzy przygotowali komunikaty w języku angielskim i rozesłali je przez Polskie Biuro

QSL do ponad 6000 krótkofalowców oraz doprowadzili do ogłoszenia komunikatu o zawodach przez 300 stacji nadawczych w USA. Ponadto zaproszenia do zawodów wysłane zostały do wszystkich organizacji krótkofalarskich na świecie oraz do redakcji zagranicznych czasopism krótkofalarskich. Po tak szeroko zakrojonej kampanii informacyjnej nie dziwi, że w zawodach uczestniczyło ponad 1000 zawodników z 45 krajów i wszystkich kontynentów. Nawet dziś stanowi to powód satysfakcji dla organizatora. Regulamin ówczesnych zawodów zawierał niezwykle ciekawy punkt wg, którego zaliczenie łączności następowało tylko w przypadku otrzymaniu karty QSL od korespondenta. Karty od zagranicznych uczestników zawodów musiały wpłynąć do Polskiego Biura QSL we Lwowie w terminie do dnia 30 kwietnia 1934. W czasie trwania zawodów zabroniona była jakkolwiek praca polskich stacji z wyjątkiem tych uczestniczących w zawodach. Aby uatrakcyjnić te



pierwsze polskie zawody udało się zebrać szereg nagród między innymi głośniki, podzespoły radiowe oraz lampy nadawcze dużej mocy w tym lampę 100 watową o wartości 500 złotych. Najcenniejszą nagrodą był jednak kryształowy puchar przechodni ufundowany przez Państwowe Zakłady Tele i Radiotechniczne. Zgodnie z regulaminem fundatora przechodził na własność tego klubu, który zdobył go na własność trzy razy z rzędu. Wyniki zawodów opublikowane zostały w „Krótkofalowcu Polskim” numery 6-7/1934 oraz 8/1934. Opracowanie wyników zajęło komisji cztery miesiące. Oficjalnemu ogłoszeniu wyników I Międzynarodowych Zawodów nadano nadzwyczajną rangę. Uroczyste ogłoszenie wyników nastąpiło 31.10.1934 roku we Lwowie a uroczystość transmitowana była przez Polskie Radio w programie ogólnopolskim. Wśród gości wymienić należy dyrektora PR Lwów Witołda Koreckiego, równocześnie prezesa LKK, prezesa PZK pła Karaffa Kraeutenkrafta, dr Tadeusza Malarskiego z Politechniki Lwowskiej honorowego członka LKK oraz przedstawicieli firm Tungsram, Philips, Natawis, Telefunken, Marconi – fundatorów nagród. W trakcie tej uroczystości wręczono też nagrody za zawody Maksimum QSL Propagandowych, II Wiosenne Zawody ŁKRN i Maksimum QSO dnia. Uroczystość zakończono bankietem w lokalu Kotowicza przy Rynek 26, późniejszej siedzibie LKK. W zawodach uczestniczyło 43 krótkofalowców polskich z Lwowskiego Klubu Krótkofalowców, Krakowskiego Klubu Krótkofalowców, Łódzkiego Klubu Radionadawców, Wileńskiego Klubu Krótkofalowców, Polskiego Klubu Radionadawców, Poznańskiego Klubu Krótkofalowców. Pierwsze zawody wygrał Jan Ziembicki SP1AR ze Lwowa przed Franciszkiem Kłósko SP1DN z Trzebini i Marcelim Sławińskim SP1ED

ze Lwowa. W kategorii klubów zwyciężył LKK, zdobywając puchar Przechodni PZTiR wyprzedzając zdecydowanie Krakowski Klub Krótkofalowców i Łódzki Klub Radionadawców. Wśród uczestników zagranicznych zwyciężyli SU1EC przed EI5F i SU1CH.

W roku 1934 ZG PZK ponownie powierzył LKK zorganizowanie II Międzynarodowych Zawodów

*Zawodnicy polscy
nawiązali łącznie 5930
łącznie. Zawody
ponownie wygrał Jan
Ziembicki SP1AR przed
Franciszkiem Kłódko
SP1DN z Trzebini*

PZK. Odbłyły się one w dniach 2-16.12.1934 roku. LKK rozesłał ponad 8000 ulotek reklamowych do amatorów z całego świata i podobnie jak w roku poprzednim informując redakcje czasopism krótkofalarskich i organizacje krótkofalarskie. W tej edycji zawodów uczestniczyło już 71 stacji polskich w tym najwięcej, bo 26 z LKK. Zawodnicy polscy nawiązali łącznie 5930 łącznie. Zawody ponownie wygrał Jan Ziembicki SP1AR przed Franciszkiem Kłódko SP1DN z Trzebini. W kategorii klubów zwycięstwo przypadło ponownie Lwowskiemu Klubowi Krótkofalowców przed Krakowskim Klubem Krótkofalowców. Oficjalne ogłoszenie wyników i wręczenie nagród za II MZ PZK odbyło się 22.02.1936 roku w lokalu Lwowskiego Klubu Krótkofalowców przy ulicy Zyblikiewicza. Również i w tej edycji zawodów organizatorzy zapewnili atrakcyjne nagrody w tym

odbiornik radiowy ufundowany przez PZTiR oraz wiele cennych podzespołów radiowych.

Doskonała organizacja dwóch pierwszych edycji Międzynarodowych Zawodów PZK sprawiła, że trzeci raz z rzędu LKK ponownie otrzymał zadanie zorganizowania kolejnych zawodów w roku 1935. Tradycyjnie już zawody odbyły się w grudniu od 8 do 22.12.1935. W regulaminie zawodów wprowadzono zapis określający zasady nagradzania zawodników zagranicznych. Zgodnie z zapisem paragrafu 7 zawodnikom zagranicznym przyznawane były dyplomy po jednym na każde państwo dla zawodnika, który uzyskał największą ilość punktów z danego państwa. Trzej zawodnicy, którzy uzyskali największą ilość punktów wśród zawodników zagranicznych nagrodzeni byli dyplomami i roczną prenumeratą „Krótkofalowca Polskiego”. W zawodach uczestniczyło 69 stacji krajowych, z czego sklasyfikowano 65. Przeprowadziły one 6296 łącznie. Zawody wygrał SP1DE przed SP1FI i SP1DC. W klasyfikacji klubowej zwyciężył po raz trzeci Lwowski Klub Krótkofalowców zdobywając w ten sposób na własność kryształowy puchar ufundowany przez PZTiR. Drugie miejsce ponownie przypadło Krakowskiemu Klubowi Krótkofalowców. W zawodach uczestniczyło 639 stacji zagranicznych z czego 495 z Europy. Zawody wygrał SU1SG przed, CT1AH i J5CC.

W roku 1936 nie udało się zorganizować zawodów. Kolejne IV Zawody Międzynarodowe PZK odbyły się w roku 1937. Ponownie organizacja zawodów powierzona została LKK. Zmieniony został termin zawodów. Odbłyły się one w dniach 16-30 maja 1937 roku. W roku 1937 w związku z trzykrotnym zwycięstwem w „Międzynarodowych Zawodach PZK” i zdobyciem

na własność pucharu ufundowanego przez Państwowe Zakłady Tele i Radiotechniczne, Lwowski Klub Krótkofalowców ufundował srebrny puchar jako nową nagrodę przechodnią w MZ PZK. Ten nowy puchar został zdobyty przez WKK w roku 1937. Wstępne wyniki „IV MZ PZK” przedstawione zostały w KP 8/1937, str. 178-179. Wyniki ostateczne zamieszczono w KP 1/1938, str. 7-10. Dzienniki zawodów nadesłało 70 stacji polskich. Łącznie nawiązały one 6672 łączności w tym około 1000 z USA. Z sześcioma kontynentami

zagranicznych uczestników w tym 201 z USA.

W roku 1938 organizację V Międzynarodowych Zawodów PZK przejął z polecenia ZG PZK Wileński Klub Krótkofalowców. Zawody rozpoczynały się w niedzielę 1.05.1938 roku o godzinie 00.00 i kończyły w niedzielę 15.05.1938 roku o godzinie 24.00. Aby zachęcić krótkofalowców polskich do pracy w paśmie 28 MHz, regulamin przewidywał dodatkowy mnożnik (x4) za łączności w tym trudnym technicznie paśmie. Spo-

PB QSL do Warszawy. Przedłużyło to drogę kart QSL do komisji zawodów. Uczestniczyło łącznie 114 zawodników polskich w tym najwięcej z LKK – 20, WKK – 18, ŁKRN – 16, PKRN – 16. W punktacji zespołowej zwyciężył po raz drugi Wileński Klub Krótkofalowców wyprzedzając ŁKRN i PKRN. W zawodach po raz pierwszy sklasyfikowano stację ZHP. Wśród stacji indywidualnych wygrał SP2LM przed SP1JB i SP1MJ. Najwięcej łączności w zawodach uzyskał SP1MJ ze Lwowa – 501, pracował jednak tylko na 3 pasmach i zawody prze-

Wielu zagranicznych zawodników skarżyło się na fatalną jakość sygnałów stacji polskich. Niestabilność częstotliwości i brzydki ton (RAC) – to podstawowe zarzuty

pracowało 9 stacji zaś 12 stacji przeprowadziło łączności z 5 kontynentami. Jedenastu zawodników przeprowadziło łączności z 30 krajami. Wyniki zawodów były lepsze niż w poprzednich latach. Wpłynęło na to przeniesienie zawodów na miesiąc maj. Otwarcie pasma 10 m dodatkowo poprawiło osiągnięcia stacji polskich. Lepsze rezultaty uzyskały stacje, które znały zasady propagacji (pory do pracy na różnych pasmach, martwe strefy) oraz posiadały dobrze zautomatyzowany sprzęt wielopasmowy i dobre anteny. Wielu zagranicznych zawodników skarżyło się na fatalną jakość sygnałów stacji polskich. Niestabilność częstotliwości i brzydki ton (RAC) – to podstawowe zarzuty. Amerykanie protestowali przeciwko dopuszczeniu do pracy w eterze stacji o tak fatalnych sygnałach. Wnioski te doprowadziły do zapisu w kolejnym regulaminie zawodów o zaliczeniu tylko łączności o raportach z tonem T6 lub lepszym. Wyniki zawodników zagranicznych podane zostały w KP 3/1938, str. 51-56. Uczestniczyło w nich 763

sób zaliczania łączności w zawodach komplikowała pracę komisji zawodów i przedłużała drogę kart QSL do polskich stacji. W okresie zawodów karty nadchodzące do PB QSL, a potwierdzające łączności w „V MZ PZK” były bezpośrednio przekazywane po otwarciu listów do Komisji Zawodów w Wilnie. Powołano w tym celu zespół składający się z kolegów nieuczestniczących w zawodach: Andrzej Grossman SP1UX, Mieczysław Kapczyński SP2AE, Bolesław Wiśniowiecki SP1QX, Edmund Kozanecki SP2KE. Po obliczeniu wyników zawodów karty przekazywano kierownikowi PB QSL (Gleb Krugłowski SP1MX) celem rozesłania do Klubów. Komisja Zawodów WKK działała w składzie: Stanisław Skrobecki SP1CH, Jan Ziembicki SP1AR, Wacław Łupiński SP1WL, Aleksander Witort SP3AW, Ryszard Popławski SP3RP. Wstępne wyniki „V MZPZK” podane zostały w KP 9/1938, str. 226-227, wyniki ostateczne ukazały się w KP 3/1939, str. 73-78. Rozliczenie zawodów przez WKK opóźniło się między innymi z powodu przeniesienia

grał. W zawodach wzięło udział ponad 1000 stacji zagranicznych, sklasyfikowano zaś 863 stacje w tym 508 europejskich. Uczestniczyły stacje z 50 krajów w tym 26 z Europy. Najwięcej uczestników zawodów pochodziło z USA – 290, Anglia – 214, Szwecja – 34 stacje. Zawodnicy z USA narzekali po zawodach, że nie otrzymują kart QSL od polskich stacji oraz na zbyt długie wywołania polskich stacji i słabą technikę pracy kontestowej.

Kolejne VI Międzynarodowe Zawody PZK zaplanowane zostały na dni 16.04 – 30.04.1939 roku. Opóźniony regulamin ukazał się dopiero w majowym numerze „Krótkofalowca Polskiego” 5/1939, str. 154-156. Ukazał się po terminie zawodów, gdyż dotarł to redakcji KP 4.04.1939 roku tj. 20 dni po zamknięciu numeru KP 4/1939 i 5 dni po rozesłaniu numeru 4/1939. (informacja ze stopki na stronie 154 KP5/1939). Regulamin tych zawodów był podobny do poprzedniego z tym, że organizatorem zawodów był ZG PZK, a nie któryś z klubów jak w latach



poprzednich. Miał też być wysyłany indywidualnie do wszystkich krótkofalowców polskich. Zawody odbyły się w wyznaczonym terminie (patrz sprawozdanie Biura QSL LKK, KP6/1939, strona 186). Brak jest jednak danych o wynikach tej ostatniej przed wojną edycji MZ PZK.

Powojenny Polski Związek Krótkofalowców nie zdążył zorganizować zawodów międzynarodowych, gdyż włączony został w struktury LPŻ.

Pierwsze po wojnie oficjalne zawody krótkofalarskie zorganizowane zostały przez Centralny Klub Łączności LPŻ w dniu 12 października 1952 roku - w Dniu Wojska Polskiego. Nazwano je I Polskie Zawody Krótkofalarskie. Zawody trwały od godziny 9.00 do 21.00 w pasmach 80, 40, 20 metrów i mogły w nich uczestniczyć jedynie stacje z tzw. Krajów Demokracji Ludowej. W zawodach obowiązywało wywołanie w języku

ziano jeszcze ściślejszą współpracę między krótkofalowcami Związku Radzieckiego i krajów demokracji ludowej w celu coraz bardziej efektywnej walki o utrwalenie światowego pokoju."

Kolejne II Międzynarodowe Zawody Krótkofalowców LPŻ odbyły się 17.10.1953 roku. Zbyt późno rozesłane przez organizatorów zaproszenia i regulamin sprawiły, że w zawodach wystartowało niewiele stacji, szczególnie z ZSRR. W zawodach sklasyfikowano jedynie 26 stacji klubowych i 35 indywidualnych. Z Polski wystartowało jedynie 4 stacje klubowe i 14 indywidualnych. Pierwsze dwa miejsca w kategorii stacji klubowych zajęły stacje radzieckie, ale trzecie miejsce przypadło SP5KAB. W kategorii stacji indywidualnych na czwartym miejscu uplasował się SP6WF. Zwyciężyła tu stacja OK3IA.

III Międzynarodowe Zawody Krótkofalowców odbyły się w październiku 1954 roku. Po raz pierwszy

do polskich stacji. Dla zwiększenia udziału polskich uczestników ułatwiono uzyskanie licencji wielu chętnym jak też prolongowano licencje wygasające. Było to niecodzienne postępowanie władz, na co dzień niezwykle nieprzychylnych dla ubiegających się o zezwolenia. Przed zawodami głównymi zorganizowano zawody kontrolne, aby lepiej przygotować polskie stacje. Samo otwarcie zawodów odbyło się równocześnie na trzech pasmach, gdzie nadano okolicznościowe audycje poprzedzone hymnami krajów uczestniczących w zawodach. Do wszystkich uczestników przemawiał też prezes LPŻ, generał Józef Turski. W zawodach uczestniczyło 745 stacji z Krajów Demokracji Ludowej. W klasyfikacji generalnej stacji telegraficznych najlepsza polska stacja SP5FM zajęła 22 miejsce zaś w kategorii stacji fonicznych najlepsza z polskich stacji SP9KAD uplasowała się na 9 miejscu. W łącznej klasyfikacji krajów ekipa polska zajęła 3 miejsce za ZSRR i Czechosłowacją. Wynik ten odzwierciedlał dostęp do krótkofalarstwa w tych krajach.

Najlepsza polska stacja SP2KGA zajęła 24 miejsce

rosyjskim zarówno w części telegraficznej jak i fonicznej. Uczestniczyły w nich 77 stacje z ZSRR, Czechosłowacji, Rumunii, Węgier, Bułgarii i Polski. Najlepsza polska stacja klubowa SP2KGA zajęła 24 miejsce. Warto zwrócić uwagę na charakterystyczne zdanie z komentarza do wyników zawodów ogłoszonych w „Radioamatorze” nr 3/1953 (s.4-5):

„Zawody wykazały wysoką klasę krótkofalowców radzieckich. Mistrzowska radiostacja radziecka miała tysiąc razy więcej punktów od radiostacji zajmującej ostatnie miejsce. Zawody „SP” spełniły swoje zadanie, ponieważ nawią-

w kategorii stacji klubowych zwyciężyła polska stacja SP9KAD z Krakowa, czwarte zaś miejsce przypadło SP2KAC z Gdańska. Stacja organizatora zawodów SP5KAB zajęła 12 miejsce. W klasyfikacji stacji indywidualnych zwyciężył DM2ABL zaś najlepsza polska stacja SP9KJ zajęła 10 miejsce.

IV Międzynarodowe Zawody Krótkofalarskie zorganizowano w październiku roku 1955 jak zwykle w Dniu Wojska Polskiego. Zawodom nadano duży rozgłos. Stacja SP5KAB nadawała codzienne komunikaty Komitetu Organizacyjnego zawodów. Komunikaty te były też rozsyłane w formie pisemnej

Pierwsze powojenne otwarte międzynarodowe zawody PZK zorganizowano dopiero w roku 1962. Były to zawody Milenium SP Contest. Na wniosek SPDXC te właśnie zawody przekształcone zostały w roku 1963 w SPDX Contest. Są one kontynuacją zapoczątkowanych w roku 1933 Międzynarodowych Zawodów PZK. Od roku 1966 na podstawie decyzji ZG PZK z 21 grudnia 1965 roku oraz 11 stycznia 1966 roku organizację zawodów SPDX Contest powierzono Klubowi SPDXC. Od roku 2002, SPDXC – Stowarzyszenie Miłośników Dalekości łączności Radiowych kontynuuje tę pracę. W zawodach tych uczestniczyło 201 stacji polskich. Historia zawodów SPDX Contest będzie zapewne przedmiotem późniejszych opracowań.

SP DX Contest

regulamin zawodów

Polski Związek Krótkofalowców, SP DX Club

1. Organizatorzy: Polski Związek Krótkofalowców oraz SPDXC - Stowarzyszenie Miłośników Dalekościężnych Łączności Radiowych.
 2. Termin Zawodów: pierwszy weekend kwietnia - od 15:00 UTC w sobotę do 15:00 UTC w niedzielę.
 3. Pasma: 160, 80, 40, 20, 15 i 10m wg Band Planu IARU dla zawodów KF.
 4. Emisje: PHONE i CW. Łączności na PHONE i CW z tą samą stacją w kategorii MIXED liczą się oddzielnie. Łączności mieszane (PHONE /CW) nie są zaliczane.
 5. Wywołanie w zawodach:
 - dla stacji polskich: „CQ CONTEST” na PHONE oraz „CQ TEST” na CW.
 - dla stacji zagranicznych: „CQ SP”
 6. Numery kontrolne:
 - stacje polskie nadają trzy lub czteroznakowe grupy kontrolne składające się z raportu RS lub RST oraz jednej litery, oznaczającej województwo (np. „59 B” na PHONE czy „599 B” na CW). Stosowane są następujące skróty województw: B, C, D, F, G, J, K, L, M, O, P, R, S, U, W, Z;
 - stacje zagraniczne nadają pięć lub sześciocyfrowe grupy kontrolne składające się z raportu RS lub RST i kolejnego numeru łączności poczynając od 001 (np. „59 001” na PHONE lub „599 001” na CW).
 7. Punktacja:
 - **stacje polskie:** QSO ze stacją DX: 3 punkty; QSO ze stacją z Europy: 1 punkt; łączności ze stacjami polskimi nie zalicza się;
 - **stacje zagraniczne:** QSO ze stacją polską: 3 punkty
 8. Mnożnik:
 - dla stacji polskich: kraje wg aktualnej listy DXCC bez SP liczone oddzielnie na każdym paśmie i niezależnie od rodzaju emisji;
 - dla stacji zagranicznych: województwa SP liczone oddzielnie na każdym paśmie i niezależnie od rodzaju emisji, maksymalnie 96 (16 województw x 6 pasm).
 9. Wynik końcowy: Suma punktów za QSO ze wszystkich pasm pomnożona przez sumę mnożników ze wszystkich pasm.
 10. Klasyfikacje:
 - A. MOAB MIXED,
 - B. SOAB MIXED HP,
 - C. SOAB MIXED LP,
 - D. SOAB MIXED QRP,
 - E. SOTB MIXED,
 - F. SOAB PHONE HP,
 - G. SOAB PHONE LP,
 - H. SOSB PHONE,
 - I. SOAB CW HP,
 - J. SOAB CW LP,
 - K. SOSB CW,
 - L. SWL MIXED.
- Definicje kategorii i określenia stosowanych skrótów:
- MO: Multi-Operator Single-Transmitter oznacza, że w danym momencie może być emitowany dokładnie jeden sygnał oraz ogranicza się łączną ilość zmian pasm i emisji do 12 w ciągu pełnej godziny zegarowej.
 - SO: Single Operator oznacza, że wszystkie czynności obsługi stacji, zapisu łączności i ich kontroli wykonywane są przez jedną osobę. Ponadto w danym momencie może być emitowany dokładnie jeden sygnał oraz ogranicza się łączną ilość zmian pasm i emisji do 12 w ciągu pełnej godziny zegarowej.
 - SOTB: Single Operator Three Band - SO na trzech dowolnie wybranych pasmach.
 - HP: High Power - maksymalna moc wyjściowa ograniczona wyłącznie licencją.
 - LP: Low Power - maksymalna moc wyjściowa: 100 W
 - QRP: maksymalna moc wyjściowa: 5 W
 - AB: All Band
 - SB: Single Band
 - MIXED: Mixed Mode
- Uczestnik deklaruje udział wyłącznie w jednej kategorii, podając pozostałe QSO do kontroli.
11. Nasłuchowcy:
 - nasłuchowców polskich obo-



wiązuje odebranie znaku stacji zagranicznej, nadanej przez nią grupy kontrolnej oraz znaku korespondenta polskiego;

- nasłuchowców zagranicznych obowiązuje odebranie znaku stacji polskiej, nadanej przez nią grupy kontrolnej oraz znaku korespondenta zagranicznego.

Punktację za przeprowadzone nasłuch, mnożniki oraz wynik końcowy oblicza się tak samo jak dla nadawców. Zarówno stacja polska jak i zagraniczna może być wykazana w logu tylko jeden raz na danym paśmie i daną emisją z wyjątkiem sytuacji kiedy jedna ze stacji daje nowy mnożnik.

12. Wyniki: tabele wyników dla stacji zagranicznych sporządzane będą według krajów reprezentowanych przez stacje uczestniczące w zawodach dla poszczególnych kategorii. W kategorii QRP dla stacji zagranicznych tabela będzie sporządzona według kontynentów. Dla stacji polskich tabele wyników sporządzane będą według deklarowanej kategorii. Niezależnie sporządzane będą tabele TOP wszystkich kategorii.

13. Dyplomy: za czołowe miejsca w poszczególnych kategoriach będą przyznawane dyplomy, których ilość w poszczególnych kategoriach ustali każdorazowo Komisja Zawodów w zależności od ilości uczestników w poszczególnych kategoriach oraz uzyskanej ilości punktów przez czołowe stacje. Zwycięzcy w poszczególnych kategoriach i w poszczególnych krajach oraz kontynentach mogą otrzymać specjalne plakiety sponsorowane indywidualnie przez nadawców i dowolne zainteresowane tym podmioty. Przewiduje się również możliwość przydzielania nagród ukierunkowanych przez fundatorów.

14. Dzienniki:

- dzienniki w postaci elektronicznej w formacie Cabrillo należy przesyłać na adres: <spdx-logs@pzk.org.pl>

Plik Cabrillo powinien być załącznikiem, a w temacie listu należy umieścić znak wywoławczy. Stacje przesyłają dzienniki pisane odręcznie na adres:

Polski Związek Krótkofalowców,
SPDX Contest Committee,
P. O. Box 320,
00-950 WARSZAWA, POLAND

Dzienniki należy wystać nie później niż do końca kwietnia danego roku, decyduje data nadania przesyłki. Dzienniki elektroniczne w innych formatach niż Cabrillo oraz papierowe wydruki komputerowe mogą zostać użyte do kontroli przy braku możliwości ich automatycznego przetworzenia.

15. Dyskwalifikacja: Przekroczenie przepisów dotyczących krótkofalarstwa, niesportowe zachowanie się podczas zawodów lub nieprzestrzeganie Regulaminu Zawodów są wystarczającą podstawą do dyskwalifikacji.

16. Sprawy sporne: Decyzje Komisji Zawodów są ostateczne.

17. Wykaz prefiksów stacji polskich: 3Z, HF, SN, SO, SP, SQ, SR

Organizatorzy: Polski Związek Krótkofalowców, SP DX Club

Komunikat Klasyfikacyjny Zawodów SP OTC 2016

Grupa A – stacje członków SP OTC

LP.	ZNAK	Wynik
1	SP2QG	6489
2	SP5CCC	5964
3	SP6IEQ	4976
4	SP4GHL	4937
5	SP2IU	4927

Grupa B – pozostałe stacje

LP.	ZNAK	Wynik
1	SQ4NR	6332
2	SP2XX	5905
3	SQ9E	5580
4	SP5WA	4766
5	SP2MW	4753

Grupa C – stacje QRP

LP.	ZNAK	Wynik
1	SP9HVV	4522
2	SQ2DYF	3452
3	SP1F	3265
4	SP9FRZ	3063
5	SP7EWD	2516

Grupa D – stacje nasłuchowe

LP.	ZNAK	Wynik
1	SP7-003-24	5020
2	SP4-208	4637
3	SP8-20-130	3395
4	SP5-37-001	660

Komisja Zawodów:

Grzegorz SP3CSD, Jurek SP3SLU,
Wojtek SP2ALT

<http://spotc.pzk.org.pl/wyniki-zawodow-sp-otc>

LM-UKF

wrażenia z nowej edycji

Tekst: Marek SQ8MFM

Zdjęcia: Marek SQ8MFM, Paweł SQ5ESM, Radek SQ8HNB



CENTRUM DOWODZENIA PAWŁA SQ5ESM



STACJA PAWŁA SQ5ESM – OKRĘG 5

Do drugiej tury Maratonu Lubelskiego zaczęliśmy się przygotowywać w zasadzie na drugi dzień po pierwszej turze. Wraz z kolegą Franciszkiem SP8FO, z którym tworzymy ekipę wyjazdową przeanalizowaliśmy niedomagania sprzętowe, które dały się we znaki w pierwszej turze. Franciszek zaoferował wykonanie pulpitu do samochodu, na którym moglibyśmy rozstawić radio i wszystkie potrzebne akcesoria. Ja musiałem poprawić szczytówkę anteny. Była za ciężka i giętka. Trzeba zaznaczyć, że oprócz anteny musi dźwigać wzmacniacz antenowy (tzw. preamp) ze specjalnym fil-

trem, który wykonany jest z zestawu mosiężnych rur. Poza tym przesunąłem miejsce zamocowania odciągów. Te zabiegi miały nie tyle umożliwić nam uzyskanie lepszego wyniku ile poprawić komfort pracy w terenie, zarówno podczas samych zawodów, ale także podczas instalowania sprzętu.

Drugi etap przygotowań, to logistyka. Po ogłoszeniu wyników okazało się, że pierwszą turę przegraliśmy z największym faworytem maratonu w tej edycji, czyli ubiegłorocznym jego mistrzem, Radkiem SQ8HNB. Nasz wyjazd

w styczniu był bardziej rozpoznawczy i rekreacyjny niż nastawiony na rywalizację, ale jak to zwykle bywa powoli się wciągaliśmy. Potrzebowaliśmy dobrej miejscówki. Analizując rozlokowanie stacji, które wzięły udział w styczniowej turze stwierdziliśmy, że musimy się oddalać od Chełma na południowy zachód. Skorzystaliśmy z sugestii Marka SQ8MXS, żeby pojechać tam, gdzie on jeździł najczęściej i skąd wygrywał w maratonie. Franciszek postanowił, że pojedziemy tam najpierw na rekonesans, a przy okazji sprawdzimy kilka innych miejsc, które mogłyby się

MARK SQ8MFM UŻYWA ANTENY WG YU7UF ZMODYFIKOWANEJ WYMIAROWO PRZEZ PROJEKTANTA TYCH ANTEN. WIĘCEJ INFORMACJI NA TEMAT ANTEN YU7UF ZNAJDZIECIE NA STRONIE: WWW.YU7EE.COM





STACJA RADKA SQ8HNB

nadawać. Udaliśmy się na taką wyprawę w niedzielę poprzedzającą zawody. Miejscówka Marka okazała się jednak świetna, mimo że po drodze sprawdziliśmy inne. Górka, otwarty teren praktycznie dookoła, a w interesującym nas obszarze odslonięty widnokrąg na odległość ok 20 – 25km. No i możliwość postawienia masztu przy drodze. Jest to o tyle istotne, że nie ingerujemy nikomu w jego prywatne pole, co czasami było źródłem różnych niedomówień. Po drodze oczywiście była okazja do omówienia różnych spraw związanych z zawodami. Między innymi postanowiliśmy wyjechać w dzień zawodów sporo wcześniej, żeby odwiedzić jeszcze jedno miejsce, które przynajmniej na mapie wyglądało na interesujące, a położone o ok 40m n.p.m. wyżej, no i chcieliśmy mieć czas, żeby na spokojnie się zainstalować. Jedyną niewiadomą była pogoda. Co prawda w piątek było pięknie, wiosennie, ale przecież to mogło zmienić się z dnia na dzień.

W dzień zawodów rano pogoda rzeczywiście była kiepska. Mżawka i podmuchy porywistego wiatru nie wróżyły nic dobrego. Dopóki jednak nie było ulewnego deszczu, ani gradobicia, wyjazd

był postanowiony. Po załadowaniu sprzętu, wyjechaliśmy trochę po godzinie 14. Odwiedziliśmy miejsce, które mieliśmy zaplanowane, ale mimo świetnej wysokości i położenia nie nadawało się do użytku. Górka była rzeczywiście wysoka, ale żeby z niej skorzystać, trzeba by rozstawić się na środku ornego pola. Pojechaliśmy więc na upatrzone wcześniej miejsce. Zrobiło się zimno, które potęgował porywisty wiatr. Już wcześniej omówiliśmy co sprawdzimy przy rozstawianiu sprzętu, żeby wypracować jakieś metody, które będziemy stosować podczas całej edycji. Chodziło przede wszystkim o stawianie masztu, który nie ma konstrukcji teleskopowej i trzeba go stawiać w całości – czyli 9m. Jeszcze w poprzednich edycjach, do kielicha wkręcanego w ziemię dorobiłem zawias rurowy, który chowa się w rurze masztu, kiedy ten znajdzie się w pozycji pionowej. Postanowiliśmy postawić najpierw sam maszt, żeby ustalić optymalną długość odciągów. Po tym zabiegu, dwa odciągi pozostały przywiązane, a do położenia masztu wystarczyło odpiąć jeden odciąg.

Po zamontowaniu anteny i preampa tak przygotowaną konstrukcję mogłaby postawić nawet jedna osoba. Tego dnia, kładliśmy

maszt jeszcze dwa razy. Pierwszy raz, żeby poprawić zamocowanie samej anteny, drugi raz, żeby przylutować zasilanie do preampa, które gdzieś w międzyczasie się urwało. Na szczęście zupełnie przypadkiem wziąłem ze sobą małą gazową lutownicę, którą dostałem w prezencie od syna, a której wcześniej nie traktowałem poważnie. Metoda ze stawianiem masztu na zakotwiczonych odciągach okazała się bardzo dobra. Zainstalowanie samej stacji na przygotowanym przez Franciszka stoliku, wewnątrz samochodu kończyło nasze przygotowania. Sprawdziliśmy pracę sprzętu, otwierając przemiennik lubelski, zrobiliśmy testową łączność z kolegą Pawłem SQ5ESM i byliśmy gotowi do startu na kilkanaście minut przed czasem.

Warunki były niestabilne, choć miały tendencję wzrostową. Pracowaliśmy od początku z wywołania ogólnego, żeby wyłowić w ten sposób najwięcej stacji, które nas usłyszą, a później mieć czas na poszukiwanie i łączności ze stacjami, które były na granicy zasięgu. Szło to dość sprawnie. W zasadzie byliśmy w stanie zrobić łączność z każdą stacją, którą odbieraliśmy. Może oprócz jednej. Z kolegą z okolic Grójca nie mogliśmy dokończyć łączności. My go odbieraliśmy dobrze, co



FRANCISZEK SP8FO NAD ANTENĄ



STOLIK NADAWCZY;)

prawda z pomocą przedwzmacniacza, ale jednostronnie odebraliśmy wszystkie dane. Natomiast sami nie byliśmy dobrze odbierani. Co prawda kolega odebrał mój znak, ale nic poza tym. Szkoda, bo to „łakomy kąsek” w sumie ponad 200km. Jak się później okazało, nie tylko my mieliśmy problem z dowoływaniem się do kolegi. Słyszeliśmy również bezskuteczne próby Radka SQ8HNB, co utwierdziło nas w przekonaniu, że nasz sprzęt jest w porządku, a problem leży po drugiej stronie. Zrobiliśmy w sumie 14 łączności. Byliśmy trochę rozczarowani, ponieważ spodziewaliśmy się większej frekwencji. Składanie sprzętu w mroźnym wietrze i przy świetle laterek nie było przyjemnym doświadczeniem, ale poszło dość sprawnie.

Po powrocie do domów oczywiście skontaktowaliśmy się zarówno z Radkiem SQ8HNB, który bądź co bądź choć jest rywalem w zawodach, to jest w dalszym ciągu naszym klubowym kolegą, jak też z Pawłem SQ5ESM, który jest chęłmianinem obecnie na stałe mieszkającym w SP5. Okazało się, że też mieli po kilkanaście łączności. Poza tym dowiedzieliśmy się, że w zawodach wzięły udział inne stacje z SP8 i SP5, których w ogóle nie słyszeliśmy. Pozostawało poczekać na wyniki

W czasie kiedy piszę te słowa, znamy wyniki. Zajęliśmy drugie miejsce. Przegraliśmy z Radkiem o włos (16 pkt). Mimo tego, że mieliśmy 1 łączność więcej, to Radek był dalej i na każdej łączności zarabiał ok 17km, a z kolegami z OT20 ok 30 -34 pkt więcej. Na marcową turę musimy pojechać gdzieś dalej. Musimy też zrobić kolejne poprawki w samej konstrukcji masztu. Bambusowa szczytówka pękła wzdłuż i choć stała sztywno w pionie, to nie była odporna na skręcanie i antena podczas kręcenia masztem, siłą bezwładności uciekała dalej niż potrzeba. Muszę poprawić również uchwyt do kręcenia masztem. Dotychczasowy nie jest zbyt wygodny. Trzeba też zabezpieczyć przewód zasilający pre-amp, żeby nie spotykała nas ponownie ta sama niespodzianka.

W kategorii B wygrał Paweł SQ5ESM. Paweł również wyjeżdżał w teren z anteną kierunkową. Potwierdza to tylko tezę, że antena kierunkowa i dobra lokalizacja zwiększają szanse w zawodach.

Nasz wyjazd był udany. Co prawda nie udało nam się odrobić strat z pierwszej tury, ale też nie straciliśmy wiele. Odrobić 800 pkt, które dzielą nas od pierwszego miejsca będzie trudno, zważywszy z kim konkurujemy, ale

na pewno będziemy próbować. Zachęcamy też wszystkich dotychczasowych uczestników, żeby nie rezygnowali. Może warto pionowe anteny zastąpić kierunkowymi. Wszystkie anteny na których startowałem w poprzednich edycjach, jak również w obecnej wykonałem własnoręcznie. Koszt materiałów niewielki. Na pewno mniejszy niż cena fabrycznej anteny pionowej. Do wykonania też nie potrzeba jakichś specjalistycznych narzędzi. Wystarczy trochę dokładności i cierpliwości, a efekt przechodzi oczekiwania. Będzie coraz cieplej, może warto wybrać się w teren. Zachęcamy również do udziału tych, którzy jeszcze są niezdecydowani. Szczególnie kolegów z SP7, SP9 i SP4, którzy są w bezpośrednim zasięgu FM-owej łączności na 2 m.

Kolejna tura 12 marca, więc jest trochę czasu na podjęcie decyzji, a może i na modernizację i przygotowanie sprzętu. Wszystko się jeszcze może zdarzyć. Ten kto wystartuje w marcu, ma zupełnie realną szansę wygrać cały maraton. Zatem...do usłyszenia w Maratonie Lubelskim.



MASZT Z ANTENĄ W CAŁEJ OKAZAŁOŚCI



ZAPROSZENIE

Marek SP9UO

Tak, ŁOŚ to nasze dziecko, klubów SP9KDA i SP7KED. Pierwsi wygrali tu zawody, a drudzy chcieli czasem posłuchać co słychać z góry. Wysoko tam specjalnie nie jest bo raptem 273 n.p.m. ale i tak najwyżej w okolicy i cisza od zakłóceń jak makiem zasiał. Miejsce dla krótkofalowca wymarzone, szczególnie dla mieszkających w blokach, którzy kawałek większego, wolnego terenu widzą tylko w czasie urlopu. Nie jest ważne, że nie ma prądu bo agregat można przywieźć, wszystko inne też na zasadzie co kto lubi...

Nawet w najśmielszych marzeniach nikt z nas nigdy nie przypuszczał, że może tam zjechać 2000 ludzi, postawić setkę namiotów i anten, a wszystko po to żeby się spotkać, porozmawiać i poznać osobiście przyjaciół z eteru. Oczywiście jest, że nie byłoby tego wszystkiego bez logistyki i całego szumu organizacyjnego, który spoczywa na naszych barkach i trzeba

zrozumieć narzekania niektórych, że ogrom prac przy organizacji imprezy ich przerasta. W końcu każdy z nas ma swoje rodziny pracę itp. Jednak to dzięki ogromnemu zaangażowaniu większości, ŁOŚ 2016 odbędzie się po raz dziesiąty i pewnie nie ostatni.

Docenić trzeba fakt, że odbywa się to wszystko przy poparciu miejscowych władz, szczególnie wójta gminy Rudniki pana Andrzeja Pyziaka, a w tym roku również starostów sąsiednich powiatów i Marszałka Województwa Opolskiego, który obiecał objąć patronatem jubileuszową imprezę. Pewne znaczenie miały tu uroczystości 50 rocznicy powstania klubu SP9KDA (HF50KDA), których główny akcent został zaplanowany w tym samym terminie.

Głównym sponsorem od zawsze jest Polski Związek Krótkofalowców, który finansuje najwięcej ze wszystkich ale istnieją też inni jak np. firma Anmar z Łodzi i jej szef

SP7DDD. Nie zawsze udaje nam się pokryć wszystkie wydatki i bywało, że do zamknięcia bilansu trzeba było poświęcić klubowe składki ale robiliśmy to bez większych oporów bo pozytywne opinie uczestników to wielka nagroda i satysfakcja.

Pierwszy raz trzeba przyjechać na górkę wczesną wiosną, posprzątać nawiezione zimą śmieci, wyrównać teren bo jesienią były tu prace rolne i zaplanować poszczególne elementy łosiowego krajobrazu, tak żeby wszyscy byli zadowoleni i jeszcze miejsca starczyło na parking. Jeżeli nie ma większych robót to organizatorzy meldują się na miejscu od środy bo tyle czasu trzeba żeby ustawić namioty, wyznaczyć teren pod toalety, przywieźć wodę i wykonać dziesiątki innych czynności bez których obejść się nie da.

Od pewnego czasu jako pierwsi zjawiają się koledzy z SP5 bo ich anteny stoją już na tydzień przed łosiem ale są też tacy co zostają jeszcze długo po imprezie bo odpoczynek na świeżym powietrzu w malowniczej okolicy cenią sobie najbardziej. Cieszy nas to bo widać, że nasze starania nie idą na marne, a dla wygody uczestników teren spotkania trzeba ciągle powiększać ale to już zmartwienie miejscowego wójta z którym współpracuje się znakomicie i dzięki niemu z właścicielem poszczególnych gruntów jest nasz związek. Daje to szerokie możliwości do działania, łącznie z budową bazy szkoleniowo-wypoczynkowej, która jest w planach i może kiedyś powstanie.

Na chwilę obecną najważniejszym jest, że kolejny X już ŁOŚ jest w trakcie przygotowań a wszystkich miłośników radia zapraszamy dniami 26-29.05.2016. Jesteście mile widzianymi gośćmi więc do zobaczenia łosiowej górze.

KRÓTKOFALARSTWO W POLSCE

Pierwsze lata krótkofalarstwa polskiego po wojnie odnotowane w technicznej prasie polskiej.

Opracował – Jerzy SP8TK

Mija 70 lat, jak w marcu 1946 r. ukazał się miesięcznik „**RADIO**” przeznaczony dla techników i radioamatorów. Natomiast w miarę upływu czasu, w miesięczniku, również zaczęły być systematycznie zamieszczane aktualne informacje na temat odradzającego się ruchu krótkofalarskiego w Polsce. I tak już we wrześniowym wydaniu ukazała się pierwsza informacja pt. „**Krótkofalarstwo w Polsce**”, a w niej czytamy: „Dzięki poparciu czynników państwowych powstaje Polski Związek Krótkofalowców. Dnia 13.10.1946 roku odbyło się I-sze powojenne zebranie organizacyjne PZK, na którym omówiono wszystkie sprawy dotyczące reaktywowania krótkofalarstwa. Wybrany został Zarząd Organizacyjny, na czele którego stanęli: Ob. mjr. Ksionda, kpt. Jegliński, Musiałowicz, Rutkowski i Damazyn. Opracowano statut, który został przekazany władzom państwowym do zatwierdzenia. Już niedługo pojawią się nasi SP w eterze. W związku z tym pismo nasze w następnym numerze otwiera „Kącik krótkofalowca”, w ramach którego poruszać będziemy problemy interesujące amatorów krótkofalowców”.

Zgodnie z zapowiedzią, w kolejnych edycjach miesięcznika coraz więcej ukazywało się informacji związanych tematycznie z krótkofalarstwem. Natomiast w styczniowo-lutowym wydaniu z 1947 r. pojawiła



się na pierwszej stronie informacja pt. „**Krótkofalarstwo**”, mówiąca, iż zatwierdzony został już Statut Polskiego Związku Krótkofalowców.

W działach „**Odpowiedzi Redakcji**”, coraz częściej pojawiały się pytania czytelników związane

z budową prostych krótkofalowych urządzeń odbiorczych jak i nadawczych, oraz gdzie można składać podania o uzyskanie zezwoleń na posiadanie amatorskich stacji nadawczych.

W lipcowo-sierpniowym numerze z 1947 r. pojawiła się informacja na temat odbytej Konferencji w Atlantic City (USA), na której zatwierdzony został przydział pasm dla amatorów krótkofalowców.

Październikowy numer RADIA z 1947 r. przyniósł znamiennej informację dla krótkofalarstwa polskiego pt. „**Krótkofalarstwo Polskie na nowych drogach rozwoju**”. W niej czytamy: „Po roku trudności organizacyjnych Polski Związek Krótkofalowców otrzymał wreszcie realne podstawy dalszego rozwoju. 1 lutego 1948r. odbył się w Warszawie Walny Zjazd Delegatów PZK reprezentujący około 400 członków, na którym Tymczasowy Komitet Organizacyjny po roku owocnej pracy, powierzył dalsze losy Związku nowemu zarządowi w składzie: Prezes ob. dyr. Żarnecki, Wiceprezesa ob. ob. dyr.



Młynarski i mjr. Pawenta, Sekretarz ob. mir. Jegliński, skarbnik ob. inż. Brodziak. W zmianach statutowych Związku, wprowadzono nowy punkt określający zasadniczy program prac PZK, a mianowicie: Współpraca z władzami Wojska Polskiego w zakresie przygotowania młodzieży w wieku przedpoborowym do służby w oddziałach radiowych armii, utrzymanie rezerwistów radio-telegrafistów, radiomechaników w stałej sprawności oraz przysposobienia kobiet i mężczyzn nie podlegających powszechnemu obowiązowi wojskowemu do służby w obronie Kraju. W związku z tym programem, wysunięto projekt utworzenia Okręgów PZK w siedzibach DOW (Dowództw Okręgów Wojskowych). Na zakończenie zjazdu w uchwalonej rezolucji zwrócono się z prośbą o przyjęcie protekturatu nad PZK do ob. ob. : Wiceministra Obrony Narodowej Ge. Dyw. inż. M. Spychalskiego, Ministra Komunikacji J. Rabanowskiego, Ministra Poczty i Telegrafów prof. Szymanowskiego, Wiceministra Przemysłu inż. Golańskiego, Dyr. Naczelnego Radia W. Billiga i Porf. Politechniki Warszawskiej J. Groszkowskiego". Żeby uszczegółowić, to inż. Tadeusz Żarnecki był wówczas Dyrektorem Centralnego Zarządu Przemysłu Elektrotechnicznego. Również należy wyjaśnić, że wówczas miesięcznik RADIO wychodził często z wielomiesięcznym opóźnieniem lecz nie z winy redakcji, co skutkowało dość znacznymi różnicami czasowymi w podawanych informacjach.

Majowo-czerwcowe RADIO z 1948r. w tytule „**Odrodzenie krótkofalarstwa polskiego**” informuje dość obszernie, o wydanym Rozporządzeniu Ministra Poczty i Telegrafów o prywatnych radiostacjach amatorskich i doświadczalnych. Piszac m.in. „Dzień 30 października stał się datą przeło-

nową w długiej historii krótkofalarstwa polskiego. W dniu tym Minister PiT wydał rozporządzenie przywracające prawo posiadania i budowania radiostacji nadawczo-odbiorczych oraz nadawania i odbierania znaków telegraficznych, mowy, muzyki i obrazów. Przywrócenie działalności radio-amatorów przychodzi po 9-letniej przerwie”.

Z kolei RADIO wrześniowo-październikowe z 1948 r. drukuje w całości Statut PZK. Wydawane miesięczniki RADIO z 1949 r. przynoszą dalsze informacje i tak we wrześniowym numerze ukazuje się Komunikat Zarządu Głównego PZK informujący o powołanych dziesięciu Oddziałach PZK tj. w: Bydgoszczy, Częstochowie, Gdyni, Katowicach, Krakowie, Łodzi, Poznaniu, Szczecinie, Warszawie i we Wrocławiu oraz ich adresy, gdzie można kierować wszelką korespondencje w sprawach organizacyjnych i technicznych.

Październikowy numer przynosi informacje, na którą czekali z niecierpliwością krótkofalowcy polscy. W tytule „**Pierwsze licencje**” - czytamy: „**Ogół krótkofalowców polskich z radością przyjął wieść, że dnia 27 sierpnia br. Ministerstwo Poczty i Telegrafów wydało dwie pierwsze powojenne licencje amatorskie. Obie licencje wydane zostały amatorom warszawskim, którzy otrzymali znaki wywoławcze SP1CM i SP5AB. W najbliższym czasie spodziewane jest wydanie przez MPiT następnych licencji. Stacja SP1CM pracuje na swoim znaku przedwojennym, natomiast stacja SP5AB jest stacją nową i w przyszłości wszyscy amatorzy, którzy przed 1939 r. licencji nie posiadali, otrzymywać będą znaki wywoławcze rozpoczynające się na SP5**”. Znak SP1CM przypadł Anatolowi Jeglińskiemu, Jerzy Artur Rutkowski, który otrzymał

znak SP5AB dodatkowo opisuje i podaje schemat swojej stacji.

W numerze listopadowym inż. A. Kosiarski SP002-X zamieszcza artykuł „**Krótkofalowe anteny nadawcze z fiderami jednoprzewodowymi**” opatrując zdjęciami SP5AB, przy swojej stacji. Numer grudniowy w tytule: „**Z życia PZK**” przynosi informacje o dalszych wydanych licencjach i tak z Warszawy pracują już 3 stacje tj.: SP1CM, SP5AB i SP5AC. Z Poznania czynne są stacje SP1SJ, SP1KM i pierwsza w Polsce stacja klubowa SP5ZPZ Oddziału Poznańskiego PZK, z Biegoszow pow. Miastko pracuje stacja SP1SE. Podana jest również informacja, że Zarządy Oddziałów PZK w Krakowie i Bydgoszczy wydają periodyczne biuletyny informacyjne dla swoich członków.

W roku 1950 ukazują się dalsze informacje z działalności nowo powstających klubów krótkofalarskich i ich członków. Między innymi od 29 kwietnia do 14 maja z terenów wystawy prac radioamatorskich w Poznaniu pracuje stacja krótkofalarska budząc ogromne zainteresowanie wśród zwiedzających, zwłaszcza młodzieży.

Na skutek decyzji ówczesnych czynników partyjno-rządowych z dniem 22 lipca 1950 r. następuje zjednoczenie trzech organizacji tj. Towarzystwa Przyjaciół Żołnierza, Towarzystwo Przyjaciół ORMÓ i Polskiego Związku Krótkofalowców - w Ligę Przyjaciół Żołnierza. Dopiero w 1957 r. nastąpiła reaktywacja PZK, zaś miesięcznik RADIO z końcem 1950 r. połączył się z miesięcznikiem RADIOAMATOR. Od 1951 r. ukazywał się już tylko miesięcznik RADIOAMATOR, który również zamieszczał wiele aktualnych informacji z działalności i osiągnięć krótkofalarstwa polskiego.

HF24WOSP 2016

Krzysztof Guła (SP9KWI), Szymon „canis_lupus” Reiter (SQ9ZAQ)

Autor zdjęć: Szymon Reiter

1. SKĄD POMYSŁ?

W związku z rozpoczynającym działalność Klubem Krótkofalarskim przy Samorządowym Ośrodku Kultury w Alwerni, jego inicjator i założyciel Krzysiek SP9KWI, w celu zachęcenia do współudziału szerszego grona pasjonatów, wyszedł z pomysłem zorganizowania imprezy krótkofalarskiej właśnie w Alwerni. Ze strony Ośrodka Kultury (jako instytucji opiekuńczej i udostępniającej lokal) padła propozycja połączenia z finałem WOŚP. Wówczas w porozumieniu z Klubem Ryjek SP9KGP i fundacją Hackerspace Kraków SP9HACK oraz mając na uwadze termin, postanowiono zorganizować stację okolicznościową. Jako, że alwernijski klub nie posiadał jeszcze pozwolenia klubowego i co za tym idzie znaku, z wnioskiem o zmianę warunków pozwolenia (przyznanie znaku okolicznościowego) wystąpił do UKE Wojtek SQ9PBS - prezes klubu Ryjek. Podczas wspólnej wizyty w krakowskiej delegaturze UKE do operatorów odpowiedzialnych klubu Ryjek dopisano Krzyśka SP9KWI, i ustanowiono znak okolicznościowy HF24WOSP. W ten sposób formalności stało się zadość.

2. PRZYGOTOWANIA.

Zacieśniająca się współpraca międzyklubowa, szybko zaowocowała konkretnymi ustaleniami i planem działania.

Wszelkie uzgodnienia dotyczące WOŚP przejął Wiktor SQ9WTF, bę-

dący w samym centrum „Owsiakowego zamieszania”. Mieliśmy oficjalną zgodę na wykorzystanie grafik oraz nazwy Orkiestry. Rozpoczęto prace nad projektem karty QSL, której graficzne opracowanie i wykonanie należy również do Wiktora. Także dzięki niemu udało się zdobyć autografy Jurka Owsiaka na kilku kartach, także innych stacji okolicznościowych z okazji WOŚP.

Podczas wspólnych spotkań wielu Kolegów zadeklarowało chęć współpracy merytorycznej, sprzętowej i operatorskiej. Jako, że Klub Techniczny Krótkofalarski w Alwerni jeszcze swoim sprzętem nie dysponuje, udostępnienie prywatnych radiostacji zadeklarowali Wojtek SQ9PBS, Szymon SQ9ZAQ oraz Paweł SP9VNU. Podstawowe materiały jak fider, sznurki, wtyczki itp. udało się zakupić ze środków Samorządowego Ośrodka Kultury w Alwerni. W związku z okolicznością pracy planowanej stacji, zarówno sklep Telesfor z Krakowa udzielił wysokiego rabatu na zakupione rzeczy, jak i hurtownia elektryczna Kabel Kraków wsparła inicjatywę różnymi przydatnymi materiałami za co jesteśmy im ogromnie wdzięczni.

Święta minęły i 10 stycznia zbliżał się wielkimi krokami. Podczas wizyty rozpoznawczej (pod kątem możliwości antenowych) w której uczestniczyli: Krzysiek, Wojtek, Szymon, i Wiktor mimo trzaskającego mrozu ustalono plan działa-

nia. Zaplanowano „wieszanie anten” na 9 stycznia. W międzyczasie Koledzy z alwernijskiego klubu załatwili wszelkie zgody władz Alwerni na rozciąganie przewodów nad miejscowym rynkiem.

Zaplanowano instalację trzech anten na fale krótkie i jednej na 2m/70cm. Między drzewami, na



wysokości ok 8-9m zawisła pełnofalowa delta na pasmo 80m, która miała być z założenia anteną wiodącą, oraz 2 longwire'y pod kątem 90 stopni względem siebie. Na pasma UKF zainstalowano na maszcie antenę x200. Ostatnie prace antenowe wykonywane były już pod osłoną nocy, jednak wszystko zostało dopięte na ostatni guzik, zestrojone, uruchomione.

W tym miejscu należy dodać, że praca na radiostacji przynosi wiele satysfakcji, ale samo wieszanie anten również ... jest to ogromnie pouczające.

NA UWAGĘ ZASŁUGUJE 9 LETNI KUBA SP9-12010, KTÓRY (NIE BEZ OBAW ORGANIZATORÓW) NALEGAŁ NA PRACĘ KF. OBAWY OKAZAŁY SIĘ BEZPODSTAWNE I KUBA SPRAWDZIŁ SIĘ WYŚMIENICIE.



OD LEWEJ: KUBA SP9-12010, JÓZEK SP9JC (OJCIEC KUBY)



WOJTEK SQ9PBS, ANDRZEJ SP9KR, KRZYSIEK SQ9KWI, DOMINIK SP9DIL, AGATA SQ9PBT (ŻONA WOJTKA)



ANDRZEJ SP9KR, JÓZEK SP9JC

3. PRACA STACJI.

I tak w niedzielę 10 stycznia 2016 roku, po godzinie 9 wszyscy byli na stanowiskach. Uruchomiono początkowo trzy stacje. Główna to Icom IC-746 od Wojtka SQ9PBS podpięta do delty, druga stacja to Yaesu FT-857 kolegi Szymona SQ9ZAQ podłączona do longwire'a oraz trzecia stacja na pasmo 2m - Yaesu FT 480R należąca do klubu Ryjek. Niestety niewielkie odległości między antenami wykluczały równoczesną pracę na pasmach KF.

O godzinie 10 rozpoczęto pracę pod znakiem HF24WOSP. Przy Icomie zasiadł Wojtek. „CQ, CQ, CQ, *This is special event station Hotel Foxtrot Two Four Whiskey Oskar Sierra Papa calling CQ and standing by*”. Dla krótkofalowców z Alwerni to był pierwszy kontakt z pracą SSB na falach krótkich. Słuchali, uczyli się, aby za chwilę również zasiąść przy radiostacji. Na pile-up nie trzeba było długo czekać.

Założeniem akcji okolicznościowej była praca na wszystkich pasmach, również PMR i CB. Dla każdego przygotowano karty QSL dostarczane przez biuro, lub dla niezrzeszonych via Direct, ewentualnie e-mail. Sprzęt radiowy udostępniony został również dla odwiedzających stację przypadkowych mieszkańców Alwerni. Oczywiście dzieciaki najchętniej podejmowały „gruszkę”.

W tym miejscu trzeba zaznaczyć, że Koledzy w eterze wykazali się wyrozumiałością i cierpliwością podczas pracy z nowicjuszami. Takie zachowanie zasługuje na pochwałę!

Równolegle pracowały stacje na pasmach KF i UKF oraz z ręcznych radiotelefonów pasma 430MHz PMR i na przemiennikach. Udało się również zdobyć punkty w programie SOTA.

Podczas pracy stacji, wśród odwiedzających znalazł się Kolega Andrzej SP9KR wraz z małżonką. Po krótkiej wymianie zdań zadeklarował ponowne przybycie w godzinach popołudniowych i wsparcie naszych stacji filtrami pasmowymi. Tak też się stało i reszta dnia owocowała również merytoryczną i pouczającą wymianą doświadczeń z kolegą Andrzejem, który także prowadził łączności w ramach akcji.

Prowadzenie łączności zakończono około godziny 20 jednak znak HF24WOSP pozostawał aktywny aż do końca stycznia więc był jeszcze czas na zrobienie łączności tym, którym w niedzielę się nie udało.

4. PODSUMOWANIE I PODZIĘKOWANIA:

W całej akcji, która mimo wszystko miała charakter spontaniczny, zaangażowało się wiele osób:

Ze strony gospodarzy, inicjatorów z Klubu Techniczno Krótkofalarskiego w Alwerni: Krzysiek SP9KWI, Michał SQ9ALW, Dominik SP9DUL, Krzysztof (jeszcze bez znaku).

Z Klubu „Ryjek”: Wojtek SQ9PBS wraz z żoną Agatą SQ9PBT.

Z Fundacji Hackerspace Kraków: Szymon SQ9ZAQ, Paweł SP9VNU, Józek SP9JC z synem Kubą SP9-12010, Jakub „Łoś” oraz Wiktor „Gryglu”.

Obecny „duchem” był również Wiktor SQ9WTF, który w tym czasie gościł w Sztabie Głównym Orkiestry i z QSL-kami biegał za J. Owsiakiem.

Na uznanie zasługuje również pomoc kolegi Spike'a SP9NJ z OT-50, który w noc przed całą akcją, z mozołem przerabiał swój program do logowania aby móc ładnie prezentować nasze łączności na dużej mapie.



100 lat dla Dąbrowy !!!!!

„100 lecie Dąbrowy Górniczej na falach eteru” - Akcja dyplomowa.

SP9PBH, 3Z9SRG

Stowarzyszenie Razem Głośniej jest organizatorem Akcji Dyplomowej. Polega ona na zorganizowaniu Zawodów Krótkofalarskich. Zawody te ukazują ideę sportu jakim jest krótkofalarstwo oraz promują Dąbrowę Górniczą. Trwać będą od 01 Marca 2016 roku do 30 Listopada 2016 roku. Krótkofalarstwo jest sportem ciekawym, bo będąc w jednym miejscu możemy nawiązywać łączność z całym światem. Specyfika zawodów krótkofalarskich polega na nawiązaniu jak największej ilości łączności ze stacjami organizatora, w tym przypadku Stowarzyszenia „Razem Głośniej”. Dbając o atrakcyjność pracujących stacji wystąpiliśmy o znaki okolicznościowe. Takie znaki wywoławcze funkcjonować będą tylko podczas naszej akcji dyplomowej. Przedstawiają w swo-

jej budowie Jubileusz 100-lecia Miasta Dąbrowa Górnicza. Takim przykładem są znaki SP100DG lub HF100DG. Za każde nawiązanie łączności na przydzielonych radioamatorom częstotliwościach wysyłana będzie do korespondenta karta QSL. To karta na której będą umieszczone informacje o Jubileuszu oraz znak wywoławczy stacji. Na drugiej stronie umieszczona zostanie historia Dąbrowy Górniczej w języku polskim i języku angielskim. Za przeprowadzone łączności i osiągnięcie wymaganej regulaminem ilości punktów wydawany będzie Dyplom „100 lat Dąbrowy Górniczej” z przedstawioną graficznie historią miasta. Punkty za przeprowadzone łączności będą dawały stacje organizatora, krótkofalowcy z Dąbrowy Górniczej oraz inni krótkofalowcy

związani z Dąbrową Górniczą poprzez pracę, naukę oraz przynależność do Klubów łączności. Akcja przeznaczona jest dla wszystkich radioamatorów na całym świecie, posiadających aktualne uprawnienia radiooperatora. Stowarzyszenie Razem Głośniej wychodząc na przeciw osobom nie posiadającym uprawnień umożliwi im pracę na radiostacji pod okiem uprawnionych radiooperatorów w trakcie pracy plenerowej z Parku Hallera, Ośrodka CSiR na Pogorii, z Parku Zielona oraz z Placu Wolności.

Akcja Dyplomowa Sto Lat Dąbrowy Górniczej ma na celu promocję krótkofalarstwa, rozwijanie przyjaznych więzi między krótkofalowcami, promowanie miasta Dąbrowa Górnicza w Polsce oraz poza jej granicami.

Integracyjny Klub Łączności
SP9PBH
Dąbrowa Górnicza

 **RAZEM
GŁOŚNIEJ**

Szkolny Klub Krótkofalowców
SP9PDG

 **DĄBROWA
GÓRNICZA**
dla aktywnych | **100 LAT**



Organizatorzy:

Stowarzyszenie „Razem Głośniej”

Partnerami w realizacji zadania będą:

- Prezydent miasta Dąbrowa Górnicza
- Integracyjny klub łączności SP9PBH
- Szkolny Klub Krótkofalowców „Szttygarka” SP9PDG



Regulamin Dyplomu „100 lat Dąbrowy Górniczej”

1. Dyplom wydawany jest z okazji setnej rocznicy uzyskania praw miejskich przez miasto Dąbrowa Górnicza.
2. Wydawcą Dyplomu są: Prezydent Miasta Dąbrowa Górnicza, Integracyjny Klub Łączności przy Specjalnym Ośrodku Szkolno-Wychowawczym dla Dzieci Słabo Widzących i Niewidomych im Zofii Książek-Bergułowej w Dąbrowie Górniczej i Stowarzyszenie „Razem Głośniej” w Dąbrowie Górniczej.
3. Warunkiem otrzymania Dyplomu jest przeprowadzenie łączności ze stacjami: Organizatora, Klubów Krótkofalowców w Dąbrowie Górniczej, członków w/w Klubów niezależnie od lokalizacji, oraz pozostałych krótkofalowców pracujących z terenu Dąbrowy Górniczej i uzyskanie minimum 100 punktów.
4. Zalicza się łączności przeprowadzone w okresie od 01 marca 2016 r. do 31 października 2016 r. na wszystkich pasmach amatorskich i wszystkimi dostępnymi rodzajami emisji, również przez przemienniki i echolink.
5. Nie zalicza się łączności przeprowadzonych w czasie zawodów.
6. Łączności z każdą stacją można powtarzać dowolną ilość razy, lecz nie w tym samym dniu, z wyjątkiem łączności przeprowadzonych na różnych pasmach lub różnymi emisjami.
7. Obowiązkowa jest co najmniej jedna łączność ze stacją 3Z100DG.
8. Punktacja:
 - QSO ze stacją okolicznościową Organizatora 3Z100DG - 20pkt (SP- x1, Eu- x2, DX- x5)
 - QSO ze stacją okolicznościową SP100DG, SQ100DG, SO100DG, SN100DG, HF100DG - 10pkt (SP- x1, Eu- x2, DX- x5)
 - QSO ze stacją Klubową z Dąbrowy Górniczej SP9PBH, 3Z9SRG, 3Z9DG, SP9PDG - 10pkt (SP- x1, Eu- x2, DX- x5)
 - QSO ze stacją członkiem Organizatora i w/w Klubów - 5pkt (SP- x1, Eu- x2, DX- x5)
 - QSO z pozostałymi stacjami pracującymi z Dąbrowy Górniczej - 1pkt (SP- x1, Eu- x2, DX- x5)
 - QSO w pasmach VHF i UHF liczą się podwójnie (x2).
9. Zgłoszenia na dyplom w formie pliku tekstowego (np. txt, doc, cabrillo) należy przysyłać najpóźniej do 30 listopada 2016 r. na pocztę elektroniczną: award100dg@gmail.com, lub w formie papierowej na adres: Stowarzyszenie „Razem Głośniej” ul. Wojska Polskiego 31 41-300 Dąbrowa Górnicza
- Zgłoszenie powinno zawierać Imię i Nazwisko lub Nazwę, znak stacji, adres e-mail, oraz wykaz łączności zawierający: znak stacji przyznającej punkty, datę, czas łączności (UTC), pasmo, emisję, (raport N/O), ilość punktów.
10. Dyplom wydawany jest w formie elektronicznej do samodzielnego wydrukowania i przesyłany na adres e-mail podany w zgłoszeniu.
11. Dyplom wydawany jest bezpłatnie, lecz wszelkie dotacje są mile widziane. Ewentualne wpłaty prosimy dokonywać na konto Stowarzyszenia „Razem Głośniej” nr 95 1020 2498 0000 8602 0574 6252 z tytułem „Darowizna na cele statutowe”

Bluetooth w ręczniakach

Tekst: Cezary SP7UKL

HamRadioShop

Przedstawiamy dwa rozwiązania Bluetooth, jakie pojawiły się w ostatnim czasie w sklepie HamRadioShop.

BEZPRZEWODOWY ZESTAW SŁUCHAWKOWY BLUETOOTH Z PTT

Bezprzewodowy zestaw słuchawkowy Bluetooth z PTT do radiotelefonów z wtykiem Kenwood, jak Baofeng, Wouxun, AnySecu AC-B09. Zestaw złożony jest z interfejsu AC-B09D wkładanego w gniazdo akcesoriów w radiotelefonie oraz słuchawki bluetooth 730P z przyciskiem PTT.

DANE TECHNICZNE:

- Model: AC-B09: adapter AC-B09D+ oraz słuchawka 730P
- Obsługiwana wersja Bluetooth: V3.0 Class 2
- Częstotliwość pracy: 2.4G
- Tryb pracy: HFP1.5 A2DP AVRCP
- Czas ładowania : 1-2.5 godziny
- Zasięg słuchawki: <10 metrów
- Czas pracy: od 5 do 8 godzin
- Czas pracy w trybie stand-by : <100 godzin
- Złącze interfejsu: K1 Standard

Wymiary:

- AC-B09D: 5*2.5*2.3cm
- 730P: 5.2*1.5*1cm
- Waga: 21g

ZESTAW ZAWIERA:

- Bluetooth adapter AC-B09D - 1 szt.
- Bluetooth słuchawka 730P - 1 szt.
- kable do ładowania - 2 sztuki
- adapter USB - 1 sztuka
- Instrukcja polska i angielska



Bezprzewodowy (Bluetooth) CAT do radiotelefonów Yaesu serii FT-8x7, FT-100.

Kolejne (wg mnie świetne – osobiście używam) to Bluetooth CAT do transceiverów serii FT-8x7 i FT-100 (mają to samo gniazdo CAT). Ważnym jest aby w tym przypadku absolutnie do końca poczekać aż Windows zainstaluje wszystkie sterowniki sam, dopiero wtedy można połączyć radio z komputerem.

Do uruchomienia komunikacji z interfejsem jest wymagany komputer wyposażony w Bluetooth (może być w postaci dongle USB). Po zainstalowaniu w transceiverze, należy z poziomu komputera wyszu-

kać urządzenie bluetooth i sparować je z komputerem przy pomocy kodu (1234) - urządzenie widziane jest w systemie jako FTB06. Komputer po zainstalowaniu sterownika do FTB06 udostępni dwa dodatkowe porty COM. Adapter idealnie współpracuje z programami do obsługi transceivera, jak HRD, Adapterem można podłączyć następujące modele transceiverów:

- YAESU FT-100,
- YAESU FT-100D,

- YAESU FT-817,
- YAESU FT-817ND,
- YAESU FT-857,
- YAESU FT-857D,
- YAESU FT-897,
- YAESU FT-897D

Sterowniki instalowane są automatycznie przez systemy rodziny Windows.



TYT MD-380

Kompatybilny z MotoTRBO Tier I & II

**Najnowszy
radiotelefon
DMR
na rynku**

850 PLN

**OFERTA SPECJALNA
dla Czytelników BPK**

wpisz kod

BPK316

i skorzystaj z rabatu

{HamRadioShop.pl}

www.HamRadioShop.pl
tel. 602 675 847
tel. 602 751 086
tel. 42 648 2177
info@hamradioshop.pl

Tekst: Romek SQ6ODK

NA MARCOWĄ SŁOTĘ ...

Pozostajemy w cieplejszych klimatach i dziś przedstawię literowanie z Półwyspu Iberyjskiego.

HISZPANIA

Wydawnictwo BBC Books:

Antonio, Barcelona, Carmen, Chocolate, Dolores, Enrique, Francia, Gerona, Historia, Inés, José, Kilo, Lorenzo, Llobregat, Madrid, Navarra, Ñoño, Oviedo, París, Querido, Ramón, Sábado, Tarragona, Ulises, Valencia, Washington, Xiquena, Yegua, Zaragoza

Słownik wydawnictwa Collins'a

(w porównaniu z BBC Books zmiana trzech liter: I, Q oraz U):

Antonio, Barcelona, Carmen, Chocolate, Dolores, Enrique, Francia, Gerona, Historia, Israel, José, Kilo, Lorenzo, Llobregat, Madrid, Navarra, Ñoño, Oviedo, París, Quebec, Ramón, Sábado, Tarragona, Uruguay, Valencia, Washington, Xiquena, Yegua, Zaragoza

Ale już w "rozmówkach" wydawnictwa Collins znajdziemy literowanie zgodne z podanym przez BBC Books:

Antonio, Barcelona, Carmen, Chocolate, Dolores, Enrique, Francia, Gerona, Historia, Inés, José, Kilo, Lorenzo, Llobregat, Madrid, Navarra, Ñoño, Oviedo, París, Querido, Ramón, Sábado, Tarragona, Ulises, Valencia, Washington, Xiquena, Yegua, Zaragoza

Słownik fraz i idiomów Berlitz'a jest również w 100% zbieżny z wydawnictwem BBC Books:

Antonio, Barcelona, Carmen, Chocolate, Dolores, Enrique, Francia, Gerona, Historia, Inés, José, Kilo, Lorenzo, Llobregat, Madrid, Navarra, Ñoño, Oviedo, París, Querido, Ramón, Sábado, Tarragona, Ulises, Valencia, Washington, Xi-

quena, Yegua, Zaragoza

Najwięcej różnic (biorąc pod uwagę słowniki i leksykony) znajdziemy w słowniku idiomów wydawnictwa Langenscheidt- litery B, D, F, G, M, N, O, P, T oraz V:

Antonio, Bogotá, Carmen, Chocolate, Dora, Enrique, Francisco, Gibraltar, Historia, Inés, José, Kilo, Lorenzo, Llobregat, México, Nicaragua, Ñoño, Océano, Paraguay, Querido, Ramón, Sábado, Tomás, Ulises, Venezuela, Washington, Xiquena, Yegua, Zaragoza

Książki telefoniczne (rok wydania – nieustalony):

- Madrytu:
Antonio, Barcelona, Carmen, Domingo, España, Francia, Gerona, Historia, Italia, José, Kilo, Lérida, Llave, Madrid, Navarra, Ñando, Oviedo, Portugal, Queso, Ramón, Sevilla, Tarragona, Ursula, Valencia, Washington, Xilofón, Yegua, Zaragoza
- Barcelony:
Antonio, Barcelona, Carmen, Domingo, Enrique, Francia, Gerona, Historia, i_latina, Jaen, Kilo, Lérida, Llave, Madrid, Navarra, Ñando, Oviedo, París, Queso, Roma, Sevilla, Toledo, Ubeda, Valencia, Washington, Xilofón, Yegua, Zaragoza

Jako ciekawostkę przedstawię literowanie jakie znalazło się w materiałach dla hiszpańskich misjonarzy wydane w Madrycie w 1960 roku:

Alicante, Bilbao, Cádiz, Dinamarca, España, Francia, Girona, Huélva, Italia, Jaén, Kilo, Lugo, Llar, Madrid, Navarra, Oviedo, Portugal, Queso, Roma, EreDoble, Sevilla, Toledo, Único, Valencia, UveDoble, equis, Yugoslavia, Zaragoza

PORTUGALIA

Wydawnictwo Collinsa – podobnie jak w przypadku języka Hiszpańskiego mamy różnice literowania w zależności od pozycji litera-

turowej (i jej autora):

Słownik:

Antônio, Beatriz, Carlos, dado, Eliane, Francisco, Gomes, Henrique, Irene, José, Kátia, Lúcia, Maria, Nair, Osvaldo, Pedro, Quintela, Roberto, Sandra, Tereza, Úrsula, Vera, William, Xavier, Yolanda, Zebra

Spis idiomów:

Alexandre, Banana/Bastos, Carlos, Daniel, Eduardo, França, Gabriel, Holanda, Itália, José, Lisboa, Maria, Nicolau, Óscar, Paris, Quarto, Ricardo, Susana, Teresa, Ulisses, Venezuela, Xangai, Zebra

W Rozmówkach wydawnictwa Berlitz'a znajdziemy jeszcze inaczej:

Aveiro, Braga, Coimbra, Dafundo, Évora, Faro, Guarda, Horta, Itália, José, Kodak, Lisboa, Maria, Nazaré, Ovar, Porto, Queluz, Rossio, Setúbal, Tavira, Unidade, Vidago, Waldemar, Xavier, York, Zulmira

Z kolei wydawnictwo AA sugeruje kierowcom podróżującym po Portugalii (lata 70-te) zupełnie inny zestaw:

América, Bernardo, Colónia, Dinamarca, Espanha, França, Grécia, Holanda, Irlanda, Japão, Kremlin, Londres, Madrid, Nápoles, Oslo, Portugal, Quilo, Rússia, Suécia, Turquia, Uruguai, Vitória, Washington, Xangai, Zurique

A jeżeli komuś jest za mało, to wyciąg z książki telefonicznej Azorów z roku 1966:

Aveiro, Bragança, Coimbra, Dafundo, Évora, Faro, Guarda, Horta, Itália, José, Kilograma, Lisboa, Maria, Nazaré, Ovar, Porto, Queluz, Rossio, Setúbal, Tavira, Unidade, Vidago, Wilson, Xavier, York, Zulmira

Ktoś mógłby powiedzieć, że mnogość literowań języka Hiszpańskiego i Portugalskiego bierze się z rozległości terytorialnej państw, w których używa się tych języków. Nie, nie! Całą Amerykę Łacińską zostawiłem sobie na któryś następny odcinek. Tutaj jest tylko Półwysep Iberyjski (i Azory).

INFORMACJE

Z KRAJU I ZE ŚWIATA

„ROK MARIANA REJEWSKIEGO”

W dniu 1 lutego 2016 r. w Miejskim Ośrodku Kultury w Bydgoszcy odbyło się podsumowanie „Roku Mariana Rejewskiego” obchodzonego w Bydgoszcy w 2015 roku. Okazją była przypadająca 16 sierpnia ub. roku 110 rocznica urodzin wielkiego polskiego kryptologa. Obchody odbywały się na wielką skalę i włączyło się do nich ok. 100 partnerów instytucjonalnych i społecznych w tym 80 szkół różnych rodzajów. W obchodach łącznie uczestniczyło ok. 20.000 osób z Bydgoszcy i spoza niej. Jak już wcześniej informowałem bydgoscy krótkofalowcy bardzo mocno włączyli się do tej akcji prowadząc w ramach zadania zleconego akcją dyplomową „Marian Rejewski na Falach Eteru”. Dzięki aktywności wielu z nas przeprowadzono kilkadziesiąt tys. łączności ze 105 podmiotami DXCC.

Aktywność naszego środowiska z Danielem SQ2KLU i Krzysztofem SQ2JK na czele została zauważona i odpowiednio wyeksponowana przez prowadzącą spotkanie Panią Dyrektora Wydziału Promocji Miasta UM w Bydgoszcy. Zdaniem jej organizatorów była to jedyna promocja międzynarodowa na dużą skalę tej rocznicy ważnej nie tylko dla mieszkańców Bydgoszcy, ale i dla wszystkich Polaków.

Miło mi było słuchać ciepłych słów o krótkofalowcach wypowiadanych w obecności mediów przy szczelnie wypełnionej sali Miejskiego Ośrodka Kultury przy ul. Marcinkowskiego w Bydgoszcy.

Najważniejszą część uroczystości prowadził Pan Rafał Bruski Prezydent Bydgoszcy, a kulminacyjnym punktem było uroczyste wręczenie Medalu Prezydenta Bydgoszcy Pani Janinie Sylwestrzak córce

Mariana Rejewskiego, honorowemu gościowi tej uroczystości. Poza tym zebrani oglądali inscenizacje nawiązujące do okresu międzywojennego oraz II wojny światowej w wykonaniu aktorów zawodowych oraz młodzieży gimnazjalnej. Na uroczystości PZK był reprezentowany przez Daniela SQ2KLU, Krzysztofa SQ2JK oraz piszącego tą krótką relację Piotra SP2JMR.

Na szczególną uwagę zasługują bardzo ciekawe upominki wręczone gościom tej uroczystości, do których należą m.in.: historia Mariana Rejewskiego w formie komiksu, bogato ilustrowana broszura stanowiąca życiorys wielkiego Polaka oraz jedyna w swoim rodzaju zabawka logiczna nawiązująca do hasła promującego Bydgoszcz: „Bydgoszcz to logiczne”. Tuż po uroczystości nasi Koledzy wykorzystali natychmiast rozmowy tzw. „kularowe” do uszczegółowienia udziału bydgoskich krótkofalowców obchodach przypadającej w tym roku 670. rocznicy nadania praw miejskich Bydgoszcy przez Kazimierza Wielkiego, które odbędą się w bieżącym roku.

Piotr SP2JMR



UBEZPIECZENIE CZŁONKÓW PZK

Sekretariat ZG PZK dostarczył dokumenty ubezpieczeniowe członków PZK. Obecnie firmą ubezpieczającą PZK jest ponownie firma UNIQA. W latach poprzedzających firmą ubezpieczającą PZK

była firma Compensa. W tym roku charakter ubezpieczenia jest nieco odmienny niż w latach ubiegłych, kiedy to ubezpieczenie PZK składało się z dwóch niezależnych polis: ubezpieczenia tzw. „Radiocasco” oraz ubezpieczenia od odpowiedzialności cywilnej (OC). Ponieważ na podstawie uchwał Zarządu Głównego ZG PZK z 23 maja oraz 24 października 2015 r. ograniczono maksymalną stawkę ubezpieczenia przypadającą na jednego członka PZK, zawarta została jedynie polisa dot. odpowiedzialności cywilnej (OC) członków PZK (osób fizycznych) z podwyższeniem maksymalnej wartości odszkodowawczej do 15.000 zł przy rezygnacji z polisy od odpowiedzialności materialnej (tzw. Radiocasco). Natomiast można indywidualnie na swój wniosek taką polisę wykupić. Wniosek znajduje się w dokumentach ubezpieczeniowych na portalu PZK w zakładce Ubezpieczenia Członków PZK.

WALNE ZEBRANIE OT14

Zgodnie z zapowiedzią w dniu 30 stycznia w jednej z sal wykładowych Akademii Rolniczej w Szczecinie odbyło się Walne Zebranie Sprawozdawczo-Wyborcze ZOT PZK, tj. OT14. Oddział ten jest jednym z najaktywniejszych OT PZK. Aktywność tą odzwierciedla ilość akcji dyplomowych, stacji okolicznościowych, kontaktów ARISS, spotkań integracyjno-popularyzatorskich oraz informacyjnych organizowanych przez kluby zrzeszone w OT. Jednym z najciekawszych przedsięwzięć było zainstalowanie stacji amatorskiej na pokładzie statku szkolnego Akademii Morskiej w Szczecinie „Nawigator 21” na którego burcie można znaleźć logo Zachodniopomorskiego OT. O kontaktach członków OT14 z Akademią Morską w Szczecinie już kilkakrotnie pisaliśmy zarówno w komunikatach, jak i w Krótkofa-

lowcu Polskim, a także pisze o nich „Świat Radio”. W początkowej części zebrania miałem przyjemność wręczyć ufundowane przez prezydium ZG PZK grawertony za działalność popularyzatorską oraz aktywność organizacyjną Januszowi SP1TMN prezesowi OT14 oraz Stefanowi SP1JJY sekretarzowi Zarządu OT i prezesowi jednego z najaktywniejszych klubów w SP, a mianowicie SP1PMY. Trzeci grawerton trafił do Marka SP1J-NY z podziękowaniem za walkę o czystość eteru oraz za pracę w Komitecie Technicznym 104 Polskiego Komitetu Normalizacyjnego oraz współpracę międzynarodową w dziedzinie kompatybilności elektromagnetycznej (EMC). Poza tym na wniosek Zarządu Zachodniopomorskiego Oddziału PZK wręczyłem okolicznościowe dyplomy z okazji 90 rocznicy IARU i 85. rocznicy powstania PZK następującym Kolegom: Sławomirovi Balukiewiczowi SP1DOZ - za aktywną pracę na rzecz ZOT PZK, Wojciechowi Wodeckiemu SP1FFC - za pracę w zarządzie ZOT PZK, Wojciechowi Zielińskiemu SQ1WO - za pomoc i aktywny udział w organizacji grupy EmCom ZOT PZK, Krzysztofowi Mrukowi SP1MGM - za wspieranie działalności i pracę w zarządzie ZOT PZK, Zbigniewowi Czaji SP3NYF - za zaangażowanie w promocję krótkofalarstwa, Janowi Lichwiarskiemu SQ1PSA - za zaangażowanie i pracę na rzecz zespołu 3Z0LH, Mirosławowi Stefanowiczowi SQ1SNU - w podziękowaniu za zaangażowanie w promocję polskiego krótkofalarstwa, Czesławowi Dubickiemu SP3HLM - w podziękowaniu za zaangażowanie w promocję polskiego krótkofalarstwa, Stanisławowi Smoleniowi SP1IVL - za wybitne zaangażowanie w rozwój krótkofalarstwa na Ziemi Barlineckiej. Po tych wyróżnieniach Kol. Janusz SP1TMN prezes OT14 wręczył puchary za „Dni

Aktywności” SP1 edycja 2015 Prezesowi klubu SP1KRF w Barlinku oraz koledze Grzegorzowi SP1QXK.

W zebraniu uczestniczyło 69 na 206 członków ZOT, co stanowiło 33,49%. Po odczytaniu protokołów prezesa zarządu ZOT, skarbnika i Oddziałowej Komisji Rewizyjnej ogłoszono dyskusję nad sprawozdaniami. Ponieważ nie było zastrzeżeń do nich, jak i do pracy zarządu OT walne zebranie przystąpiło do wyborów.

Wybrano zarząd ZOT PZK w składzie: prezes Janusz Tylkowski SP1TMN, wiceprezes Andrzej Bukalski SP1CGT, skarbnik Jacek Jachnik SQ1EUG, sekretarz Stefan Jaworski SP1JJY, członek zarządu Tomasz Tylicz SQ1SNO. Komisja Rewizyjna ukonstytuowała się w składzie: przewodniczący Marek Magdziak SP1JRF, członkowie: Grzegorz Kruszkowski SP1IKK i Mirosław Stefanowicz SQ1SNU.

Przed wyborem delegatów poinformowałem zebranych o najważniejszych zmianach w funkcjonowaniu stowarzyszeń po nowelizacji Ustawy prawo o stowarzyszeniach oraz o konieczności jednoznacznego określenia przez Krajowy Zjazd Delegatów PZK czy PZK ma być stowarzyszeniem osób fizycznych, federacją lub stowarzyszeniem osób fizycznych z jednostkami terenowymi zarejestrowanymi w KRS. Jak już powyżej napisałem na dzień 30 stycznia br. stan członkowski Zachodniopomorskiego Oddziału Terenowego PZK wynosił 206 członków, a więc można było wybrać 3. delegatów na KZD. Zjazd wybrał delegatów na Zjazd Krajowy PZK w następującym składzie: Jerzy Najda HF1D, Marek Bury SP1JNY, Janusz Tylkowski SP1TMN. Zebranie bardzo sprawnie prowadził Radek SP1O.

Piotr SP2JMR



PRZEMIENNIK PABIANICKI SR7PA

30.01.2016 przemiennik pabianicki SR7PA trafił na swoje docelowe miejsce. Prace montażowe rozpoczęły się od zamontowania radiolinii. Przemiennik zyskał podłączenie do Internetu, a dzięki temu zyskał nowe funkcjonalności. Po zamontowaniu anteny radiolinii rozpoczęły się prace demontażowe starej szafy przemiennika oraz montaż nowej szafki, która będzie bardziej odporna na trudne warunki panujące w pomieszczeniu. Kolejnym etapem był montaż oraz dopasowywanie złączy antenowych do nowego przemiennika (wymiana złączy UC1 na N). Po zakończeniu prac montażowych został uruchomiony przemiennik. Zostały wykonane pomiary oraz ostateczne ustawienia przemiennika. Zarówno testy, jak i pomiary wypadły znakomicie. Około godziny 14:00, 30 stycznia 2016 r. przemiennik ruszył swoją mocą i miejmy nadzieję, że będzie służył wszystkim długie lata. W pracach montażowych brali udział: SP7JB - Jarek, SP7WNA - Witek, SP7V - Tomek, SQ7IQD - Jaromir, SQ7LRX - Adam, SQ7NNL - Marcin. Serdeczne podziękowania dla całej ekipy, która poświęciła swój czas by zamontować i uruchomić przemiennik SR7PA na swojej docelowej lokalizacji.

Również serdeczne podziękowania dla tych kolegów, którzy przyczynili się do powstania nowego przemiennika, za ich wkład finansowy, merytoryczny, techniczny, wiedzę oraz wykonane prace i poświęcony czas na budowę oraz testy. Jeszcze raz wielkie podziękowania dla Was w imieniu Klubu SP7PTK. Przemiennik pracuje na 439400 kHz z podnośną 77 Hz. Zapraszamy do łączności.

Tomek SP7V

WALNE ZEBRANIE OT09

Zgodnie z zapowiedzią w dniu 09.02.2016 roku o godz. 18.15 (drugi termin) w Centrum Organizacji Pozarządowych w Gdyni odbyło się Walne Zebranie OT09 PZK. Walne Zebranie miało jeden punkt istotny dla jego przebiegu, a mianowicie: wybór delegatów na XXII KZD PZK. Delegatami reprezentującymi Pomorski OT PZK zostali: Wojtek SP2ALT oraz Marcin SQ2BXL, a zastępcami: Robert SQ2WHH oraz Krystian SQ2KL. Gratulujemy. Jako reprezentant ZG PZK przedstawiłem w skrócie sytuację PZK przed zbliżającym się KZD w tym najistotniejsze zmiany w Statucie PZK, które nakłada na nas znowelizowana Ustawa prawo o stowarzyszeniach. W czasie dyskusji przeważał pogląd o ujednoliceniu struktury PZK. Drugim dodatkowym punktem Zebrania było wręczenie okolicznościowych dyplomów z okazji ubiegłorocznego jubileuszu 90-lecia powstania IARU oraz 85-lecia powstania PZK. Dyplomy za zaangażowanie w promocję krótkofalarstwa w kraju i na świecie otrzymały na wniosek Zarządu OT09 kluby krótkofalowców działające w ramach tegoż OT: SP2KAC Radioklub Pomorskiego Zarządu Okręgowego LOK w Gdańsku. SP2KCQ Pomorski Klub Krótkofalarski „CQ DX” SP w Gdańsku. SP2KDS Klub Krótkofalowców przy Trójmiejskim Stowarzyszeniu Krótkofalowców. SP2KFQ Klub Łączności LOK w Chojnicach. SP2KMH Tczewski Klub Krótkofalowców. SP2PMW Koło Krótkofalowców SP2PNW Klubu 3 Flotyli Okrętów Marynarki Wojennej RP SP2PZH Międzywydziałowe Koło Naukowe Krótkofalowców Politechniki Gdańskiej. SP2YKS Wojskowy Klub Sportowy „Chojnice” SP2YRY Rodzinny Klub Krótkofalowców „K-4” w Sulęczynie. SP2YWL Sekcja Krótkofalowców „Galeon” przy MKS we Władysławowie. SP2ZCE

Harcerski Klub Łączności przy Komendzie Hufca w Rumii. SP2ZIE Morski Klub Łączności „Szkuner” przy Akademii Morskiej w Gdyni. SP4YZW Klub Warmińskiego Stowarzyszenia Krótkofalowców. Osobny dyplom z podziękowaniem za całokształt pracy społecznej na rzecz PZK otrzymał Dariusz Mankiewicz SP2HQY prezes Pomorskiego OT PZK. Zebranie było bardzo dobrze zorganizowane i prowadzone przez Dariusza SP2HQY. Wzięło w nim udział 39 z pośród 173 członków POT co stanowi niecałe 23% ogółu. Jest to częstym w dużych OT o zróżnicowanej i dość bogatej działalności.

Piotr SP2JMR

SYMPOZJUM GAJÓW 2016

Organizatorzy ze Stanisławem SP6MLK zapraszają do udziału w tegorocznej edycji III SYMPOZJUM INTEGRACYJNEGO „RADIOKOMUNIKACJA AMATORSKA UKF - GAJÓW 2016” oraz III MINI SPOTKANIA EME ORAZ VII PIKNIU ETROWEGO SP6. Powyższe imprezy odbędą się w dniach 9-12 czerwca 2016 r.

Piotr SP2JMR

RYE 2016 AWARD

YETI Expediton to międzynarodowy projekt naukowo-turystyczny, i krótkofalarski pn. „Na tropach Yeti”. W edycji RYE 2015 Award przyznano 2228 dyplomów, w tym 20 dla następujących operatorów SP: sp4jae, sp4t, sp3gvx, sp3gfp, sp3bes, sp3hyk, sq2hl, sp4oll, sp7sqm, sp6frf, sp2nbv, sp4nku, sp2qcw, sp2tqf, sp4cuf, sp9jp, sq9zay, sp5cgn, sp2y, sp9pbh, sp4gfg, sp5c, sp1mwf, sp2kfd, sq7ewz, sp2gtj, sp4tbm, sp5fjj, sp5kog, sp7ah. W tym 2016 roku na pasmach HF czynnych jest dziewięć radiostacji o znaku R44YETI QRV odpowiednio jako: R44YETI/1/3/4/5/6/7/8/9/0. Ich

korespondenci mogą zdobyć dyplomy i inne trofea. Punktacja jest prosta: każde QSO z R44YETI - 1 pkt. Punktowne QSO można zaliczyć na każdym nowym paśmie i każdą nową emisją.

Klasy dyplomów:

- RYE-2016 e-AWARD 3 class: 50 Points (5 QSO)
- RYE-2016 e-AWARD 2 class: 100 Points (10 QSO)
- RYE-2016 e-AWARD 1 class: 150 Points (15 QSO)
- RYE-2016 PLAQUE: 200 Points (20 QSO)
- RYE-2016 TROPHY: 50 Points (25 QSO)
- RYE-2016 GLASS: 300 Points (30 QSO).

Wniosek na dyplom należy złożyć za pośrednictwem specjalnego systemu przyjmującego. Szczegóły regulaminowe na www.qtc.suwchacz.eu oraz w eMK QTC.

SP2FAP

X JUBILEUSZOWY ŁOŚ

Tradycyjnie w ostatni weekend maja 26-29.05.16 już po raz dziesiąty odbędzie się Ogólnopolskie Spotkanie krótkofalowców ŁOŚ na granicy SP6, SP7 i SP9. Ta jubileuszowa impreza zyskuje znakomitą oprawę bo zaangażowanych w jej organizację jest kilka firm i trzy sąsiadujące starostwa powiatowe. Od dłuższego czasu pracują też i to na pełnych obrotach członkowie klubów SP9KDA i SP7KED od początku organizatorzy wszystkich edycji. Kolejny raz swoje uczestnictwo zapowiedziały węgierska firma Anico i jej słowackie przedstawicielstwo pod kierownictwem Imiego OM8KD która pokaże nowości wyprodukowane dla krótkofalowców przez światowych potentatów w tej dziedzinie.

Jak zwykle na miejscu dostępny będzie catering z atrakcyjnymi daniami i ulubionymi przez nas

napojami czynny już od piątku do niedzieli. Oczywiście jest też że każdy uczestnik potrzebujący noclegu otrzyma go bez problemu bo zadba o to organizatorzy. W związku z nowo zakupionym od prywatnego właściciela i już zagospodarowanym gruntem nastąpią duże zmiany w ustawieniach poszczególnych stanowisk. Prosimy wszystkich wystawców o wzięcie tego pod uwagę i wcześniejsze zgłoszenia swojego uczestnictwa.

Szczegółowe informacje są na stronie www.losnapograniczu.strefa.pl. Wszystkich miłośników radia serdecznie zapraszamy i życzymy przyjemnego pobytu.

Zespół SP9KDA/SP7KED

W1AW

80 lat temu 17 lutego 1936 r. w wieku 66. lat zmarł Hiram Percy Maxim - W1AW. amerykański pionier radia, wynalazca i współzałożyciel amerykańskiego związku krótkofalowców ARRL, który powstał w 1914 roku. W1AW był następnie jego długoletnim prezesem. Był również głównym pomysłodawcą założenia międzynarodowego związku krótkofalowców IARU, co jak wiemy nastąpiło 18 kwietnia 1925 r. w Paryżu. Został On jego pierwszym prezesem i tą funkcję pełnił przez 11 lat tj. do chwili niespodziewanego odejścia. Mimo pełnienia tych absorbujących funkcji Hiram Percy Maxim W1AW był aktywnym krótkofalowcem. Początkowo używał znaku: SNY, 1WH, 1ZM. Natomiast po I wojnie światowej 1AW, a później W1AW. Znak ten jest obecnie znakiem wywoławczym stacji głównej ARRL. Jako ciekawostka to jego ojciec Sir Hiram Stevens Maxim był wynalazcą słynnego karabinu maszynowego „MAXIM”, który zrewolucjonizował broń palną i doczekał się wielu wersji.

Jerzy SP8TK

85-LECIE POWSTANIA PZK

W ubiegłym tygodniu zakończyłem wydawanie dyplomów z okazji dwóch wymienionych w tytule ważnych dla nas rocznic. Ogółem wydałem 1304 papierowe oryginalne dyplomy, które w większości rozeszły się via biura QSL. Dla Stacji SP zostały one rozesłane do oddziałów terenowych PZK wraz z egzemplarzami „Świata Radio”, a za granicę poprzez CB QSL stowarzyszeń należących do IARU. Przypomnę, że jednym z celów akcji była promocja członkostwa w stowarzyszeniach członkowskich IARU w tym PZK.

Była to największa w historii PZK akcja dyplomowa, a 12 stacji okolicznościowych przeprowadziło łącznie 163056 QSO's. Współzawodnictwo TOP100 wygrały następujące stacje: SP3PWL - najlepsza polska stacja, UR5IKN - najlepsza europejska stacja oraz K4DY najlepsza stacja DX'owa. Zwycięzcom gratulujemy! Do laureatów w ub. tygodniu zostały wysłane specjalne grawertyony. Po raz kolejny dziękuję operatorom stacji okolicznościowych w osobach: Krzysztofa SP1MGM, Krzysztofa SP6JIU, Tadeusza SP9HQJ, Pawła SP7AH, Romualda SP4JCP, operatorom stacji klubowych SP6PYP, SP7PGK, SP3POW, SP3KWA, SP1P-MY, SP7PTM oraz operatorom Stacji Zarządu Głównego PZK SP0PZK: Zygmunta SP5ELA, Andrzejowi SP9KR, Bogdanowi SP5WA, Danielowi SQ2KLU, Piotrowi SQ5JUP, Tomkowi SP5UAF, Irkowi SP2D-KI, Zbyszkowi SP2JNK, Januszowi SP2IJ oraz Romanowi SQ2RH.

Specjalne podziękowania przekazuję na ręce Romana Henninga SQ2RH za opracowanie i prowadzenie profesjonalnej obsługi informatycznej naszej akcji jubileuszowej.

Piotr Skrzypczak SP2JMR operator stacji SP8SPZK (SP0PZK), award manager dyplomu jubileuszowego.



AUDYCJA W PR III POLSKIEGO RADIA

17 lutego br. w porannym bloku audycji „Zapraszamy do Trójki” usłyszeliśmy zachętę i pochwałę krótkofalarstwa w postaci szczególnej, to jest kontaktów poprzez radiostację amatorską między młodzieżą szkolną, a kosmonautami ze stacji orbitalnej ISS. Czyli była to audycja o programie ARISS, który stanowi współczesny klucz krótkofalowców do młodych umysłów oraz do drzwi szkół.

Tuż po godzinie 07:00 reporter Kuba Strzyczkowski, w miniaturze przybliżył radiosłuchaczom ten temat ciekawy nawet dla niewtajemniczonych. Jego rozmówcami byli Grzegorz Woźniak - Centrum Astronomiczne UW im. Mikołaja Kopernika, Armand Budzianowski SP3QFE mentor ARISS z regionu europejskiego, Sławomir Szymanowski SQ3OOK nauczyciel z Zespołu Szkół Technicznych w Ostrowie Wielkopolskim, Błażej Busza SQ3TGV - uczestnik programu, Dorota Skowronek SQ3TGY - uczestnik programu.

Armand SP3QFE & Jurek SP3SLU

WALNE ZEBRANIE OT04

Zgodnie z zapowiedziami w dniu 13 lutego br. w Auli nr 1 Uniwersytetu Technologiczno Przyrodniczego w Bydgoszczy odbyło się Walne Zebranie Sprawozdawcze Bydgoskiego Oddziału Terenowego PZK. Po za sprawozdaniami Zarządu Oddziału oraz Oddziałowej Komisji Rewizyjnej zebrani wysłuchali informacji o sprawach związanych z nowelizacją Ustawy prawo o stowarzyszeniach i wiążących się z nimi możliwych zmianach w Statucie PZK. Była także krótka dyskusja na ten temat.

W czasie zebrania wręczyłem dyplomy z podziękowaniami za zaangażowanie w promocję krót-

kofalarstwa w kraju i na świecie z okazji ubiegłorocznego jubileuszu 90. lecia powstania IARU oraz 85. lecia powstania PZK. Na wniosek Zarządu Bydgoskiego Oddziału Terenowego PZK okolicznościowe dyplomy otrzymały kluby działające w ramach OT04: Inowrocławski Klub Krótkofalowców - SP2KCW Pałucki Klub Krótkofalowców - SP2KPD, Klub Krótkofalowców - SP2PAQ, Bydgoski Klub Krótkofalowców - SP2PBY, Regionalny klub krótkofalowców Pomorza i Kujaw - SP2PIK, Akademicki Klub Krótkofalowców przy UTP w Bydgoszczy - SP2PUT, Harcerski Klub Krótkofalowców „Dromader” - SP2ZAO, Harcerski Klub Krótkofalowców „Emiter” - SP2ZCI, Harcerski Klub Łączności „Ferryt” - SP2ZCH. Indywidualni krótkofalowcy: Bolesław Krzymin - SP2ESH, Ryszard Czerwinski - SP2IW, Edward Mańkowski - SP2JL, Andrzej Gaca - SP2BLC, Marek Sierocki - SP2QG, Krzysztof Mateusiak - SP2FCR, Leszek Bielewicz - SP2WKB, Marek Garwoliński - SQ2GXO, Janusz Mazany - SP2IJ.

Z okazji ubiegłorocznego jubileuszu 90-lecia powstania IARU oraz 85 -lecia powstania PZK, za zaangażowanie w promocję krótkofalarstwa oraz wspieranie lokalnych środowisk krótkofalowców zostały także wyróżnione osoby z po za naszego środowiska. Byli to: Pani Agnieszka Chrzęszcz - Naczelnik Wydziału Kultury, Promocji i Komunikacji Społecznej UM Inowrocławia, Pan Marek Trojan - Kierownik Klubu Inspektoratu Wsparcia SZ RP w Bydgoszczy, Pan Jerzy Śniadecki - Dyrektor Miejskiego Ośrodka Sportu w Żninie, Pan Dariusz Makowski - właściciel firmy MAX FLY.

Ponadto dyplomy otrzymali Zbigniew Nawrot SQ2ETN prezes Bydgoskiego OT PZK za całokształt działalności społecznej oraz Ka-

zimierz Drzewiecki SP2FAX za wybitne osiągnięcia sportowe. Walne Zebranie dokonało wyboru delegatów i ich zastępców na KZD reprezentujących Bydgoski OT PZK. Delegatami zostali Zbigniew SQ2ETN i Daniel SQ2KLU, zastępcami Kazik SP2FAX oraz Piotr SQ2LQP.

Łącznie na 154 członków Oddziału Bydgoskiego PZK w zebraniu uczestniczyło 39, a więc frekwencja wyniosła ok. 25%. W zebraniu uczestniczyłem w podwójnej roli tzn. jako członek OT04 oraz reprezentant prezydium ZG PZK. Na funkcję delegata na KZD nie kandydowałem.

Piotr SP2JMR

WALNE ZEBRANIE OT05

Zgodnie z zapowiedzią w dniu 14 lutego 2016 r. w Sali Konferencyjnej Zespołu Szkół Ponadgimnazjalnych Nr.5 w Krośnie odbyło się Walne Zebranie Sprawozdawczo-Wyborcze Oddziału Podkarpackiego PZK OT05. Zebranie odbyło się o godz. 10:30 /drugi termin/ ze względu na brak quorum. Walne Zebranie miało za istotny punkt wybór władz na nową kadencję, oraz delegatów na XXII KZD PZK. W zebraniu uczestniczyło 41 na 105 członków Oddziału Podkarpackiego co stanowiło 39,05%. Po przedstawieniu sprawozdań przez prezesa zarządu OT05, skarbnika, oraz Oddziałowej Komisji Rewizyjnej ogłoszono dyskusję nad sprawozdaniami. Dyskusja przebiegała w owocnej i miłej atmosferze. Kolega Wojtek SP8MI zwrócił uwagę na małe zainteresowanie Naszym Oddziałem ze strony ZG PZK, a walne zebranie wyraża dezaprobatę dla ZG ze względu na brak przedstawiciela na Podkarpaciu. Nie było zastrzeżeń do sprawozdań i jednogłośnie zostały przyjęte i udzielono absolutorium dla ustępującego

Zarządu. Walne Zebranie Sprawozdawczo-Wyborcze OT05 przyjęło uchwały i wnioskuje do Zjazdu KZD o zmianę podziału wpływów z odpisów 1% OPP w taki sposób że 95% sumy odpisów wpływa na konto zadeklarowanego Oddziału /OT05/ a 5% pozostaje w gestii ZG. Walne Zebranie Sprawozdawczo-Wyborcze OT05 wnioskuje do ZG PZK o zmianę Administratora PZK z uwagi na arogancki stosunek do członków PZK w tym do OT05. Równocześnie Walne Zebranie Sprawozdawczo-Wyborcze prosi o ujawnienie kosztów jakie PZK ponosi w pozycji Administrator (łącznie z umowami) oraz koszty obsługi serwerów. Walne Zebranie Sprawozdawczo-Wyborcze OT05 z oburzeniem stwierdza brak przedstawiciela ZG na Walnym Zebraniu OT05. Walne Zebranie Sprawozdawczo-Wyborcze OT05 upoważnia nowo wybrany Zarząd OT05 do negocjacji Prezydium ZG PZK w sprawie przejęcia środków pozostałych po wyprawie 3B7SP w części dotyczące SP9MRO & SP9SX i przeznaczenie ich na działalność DX-owa Oddziału OT05.

Wybrano Zarząd OT05 w składzie: Prezes Wiesław Such SP8NFZ, Skarbnik Marek Biały SP8NFX Sekretarz Łukasz Gonet SP8EFJ, Członek zarządu Mariusz Miazga SP8UEL, Członek zarządu Grzegorz Salabura SP8LOK. Komisja Rewizyjna ukonstytuowała się w składzie: Przewodniczący Wojciech Geło SP8MI, Sekretarz Adam Baniak SP8TJK, Członek Janusz Olearczyk SP8NFP. Zjazd wybrał delegatów na Zjazd Krajowy PZK w następującym składzie: Jan Wójtowicz SP8BPX, Witold Onaczyszyn SP9MRO zastępcy delegatów: Wiesław Such SP8NFZ, Wiesław Brągiel SP9ODY.

Drugim dodatkowym punktem zebrania na wniosek Zarządu OT05 było wręczenie z okazji Jubileuszu

40-lecia Oddziału Podkarpackiego PZK okolicznościowych pamiątkowych grawertonów dla wyróżniających się w pracy społecznej, oraz zaangażowanie w promocję Ziemi Podkarpackiej oraz krótkofalarstwa w kraju i zagranicą. Wyróżnieni zostali: SP8TJK, SP8MI, SP8ASP, SP8NFX, SP8HDP, SP8EFJ, SQ8SR, SQ8ERB, SQ8GBE, SQ8X, SP9IQO oraz Pan Marek Kubit Dyrektor ZSP Nr.5. Na zakończenie walnego zebrania była prezentacja kol. Stanisława SQ8X z wyprawy DX-owej na ZL9A, która odbyła się styczniu 2016 r. Zebranie przebiegło w miłej atmosferze, a bardzo sprawnie przeprowadził Ryszard SP8JPR.

SP8NFZ

WALNE ZEBRANIE OT06

W dniu 13 lutego 2016 r. (sobota) o godzinie 10:30 (w drugim terminie) w siedzibie Śląskiego Oddziału Terenowego PZK w Domu Kultury „ChemiK” w Siemianowicach Śląskich ul. Niepodległości 51, odbyło się Walne Zebranie Członków Śląskiego Oddziału Terenowego PZK. Tematy zabrania to: sprawozdanie z działalności Zarządu Śl. OT PZK, ustalenie wysokości składki oddziałowej, wybór delegatów OT-06 na Krajowy Zjazd Delegatów PZK. Uprawnionych do głosowania 223, stan obecnych 34, co stanowi 15 % członków OT-06. Zarząd OT-06 przedstawił zgromadzonym członkom OT-06 sprawozdanie ze swojej dotychczasowej działalności. Została uchwalona nowa wysokość składki oddziałowej na kwotę 30,00 PLN. Nowa składka będzie obowiązywać od 01 stycznia 2017 roku. Na delegatów na Krajowy Zjazd Delegatów PZK zostali wybrani Kol.: SP9FHZ, SP9HTY, SQ9BDB. Na zastępców delegatów na Krajowy Zjazd Delegatów PZK zostali wybrani kol: SP9HQJ, SP9JCN, SP9-06-110. Wybranim Delegatom oraz zastępcom Delegatów serdecznie gratuluję.

Marek SP9HTY

WALNE ZEBRANIE OT24

W dniu 14.02.2016 roku odbyło się walne sprawozdawczo-wyborcze zebranie Oddziału Terenowego 24 PZK. Zebranie odbyło się w Skiernewicach, w Klubie „OAZA” przy ul. Iwaszkiewicza 13. Zgodnie ze Statutem PZK wybrano Zarząd OT24 w następującym składzie: Prezes - Andrzej SQ5FBI, Sekretarz - Stefan SP7ER, skarbnik - Edward SP7VH, Członek - Artur SP5QIR, Członek - Przemek SQ5PTN, Komisję rewizyjną w następującym składzie: Przewodniczący - Konstanty SP7LIK, Zastępca przewodniczącego - Włodek SP7NWM, Członek - Cezary SP7MJX, Członek - Stanisław SP7MJL, Członek: Grzegorz SP7MJR, Delegata Oddziału OT24 na Krajowy Zjazd Delegatów: Andrzeja SQ5FBI oraz zastępcę Artura SP5QIR.

Andrzej SQ5FBI

REKRUTACJA - OBÓZ YOTA 2016

Tegoroczny międzynarodowy obóz młodych krótkofalowców YOTA (Youngsters on the Air) odbędzie się w Austrii w górskiej miejscowości Wagrain, w terminie 16 - 23 lipca 2016 r. Organizatorzy: IARU R1 i OeVSV po raz czwarty zapraszają reprezentację młodzieżową Polskiego Związku Krótkofalowców na tę prestiżową imprezę. Dysponujemy miejscami dla trojga młodych krótkofalowców i opiekuna. Podobne reprezentacje przybędą do Austrii aż z 27 krajów. Poniżej załączamy tabelę informującą o krajach i stowarzyszeniach krótkofalarskich zrzeszonych w IARU, uczestniczących w tegorocznym obozie YOTA. Jeżeli chcesz uczestniczyć w YOTA 2016 i jesteś krótkofalowcem spełniającym kryteria:

- wiek 15 - 25 lat,
- należysz do PZK,
- znasz język angielski na poziomie komunikatywnym,
- chcesz aktywnie uczestniczyć



- w zajęciach i warsztatach wielonarodowych,
- wykonasz i udostępnisz zdjęcia, filmy z wydarzeń YOTA,
 - napiszesz po powrocie reportaż z YOTA,
 - podzielisz się wrażeniami i doświadczeniami w gronie klubu, szkoły, lokalnego środowiska.

Jeśli tak to prześlij w terminie do 26 lutego 2016 zgłoszenie na adres: sp3slu@pzk.org.pl

W zgłoszeniu krótko opisz swój dotychczasowy staż krótkofalarski, osiągnięcia, szczególne zainteresowania. O ile to możliwe, podaj do jakiego klubu krótkofalowców należysz oraz kontakt do Twojego instruktora, nauczyciela. Wyboru kandydatów, na podstawie analizy zgłoszeń, dokona komisja pod przewodnictwem Prezesa Polskiego Związku Krótkofalowców. W przypadku zakwalifikowania na obóz, opłata od uczestnika wynosi 50 Euro. Koszty pobytu, wyżywienia, podróży i ubezpieczenia pokrywają organizatorzy z wykorzystaniem budżetu IARU R1 na cele młodzieżowe i PZK.

Jerzy SP3SLU

RADIOREAKTYWACJA W MIĘDZYLESIU

W sobotę 20 lutego b.r. odbyło się w Warszawie (Międzylesie) spotkanie pod hasłem „Uczmy się uczyć!”, dotyczące metod i sposobów szkoleń krótkofalarskich - dzieci, młodzieży i dorosłych. Hasłem spotkana było: „Uczmy się uczyć!”. Spotkanie, zaplanowane podczas panelu dyskusyjnego na Zjeździe Technicznym Krótkofalowców w Burzeninie we wrześniu 2015, zostało zorganizowane przez grupę programu Radioreaktywacja, pod przewodnictwem Pawła Włodarczyka SQ5STS. Ponad 40 uczestników spotkania wysłuchało prezentacji i wykładów, przy-

gotowanych przez realizatorów programu Radioreaktywacja oraz przedstawicieli klubów organizacyjnych krótkofalarskich: PZK, harcerskich i niezrzeszonych. Wszystkie wystąpienia były ciekawe, jednak największe zainteresowanie wzbudziły prezentacje: Tomasza Wróblewicza SP5XO - „Programy i metodologia szkoleniowa ARRL”, Marcina Marciniaka SP5XMI - „Jak propagować krótkofalarstwo w mediach?” oraz Wojtka Bielaka SQ5PBS, który przedstawił skuteczne metody działań szkoleniowych krakowskiej grupy związanej z Hackerspace Kraków i klubem SP9KGP. Wśród prelegentów byli również przedstawiciele PZK: Jerzy Gomoliszewski SP3SLU przedstawił działania organizacji członkowskich IARU w zakresie szkoleń i pracy z młodzieżą, natomiast Piotr Skrzypczak SP2JMR omówił pokrótce działania PZK w czasie organizowanych od 2005 roku obozów. Żywe zainteresowanie władz PZK problematyką spotkania w Międzylesiu podkreślał również fakt obecności Prezesa PZK Jerzego Jakubowskiego SP7CBG oraz prezesów oddziałów terenowych m.in. OT-01 (3Z6AEF), OT-09 (SP2HQY), OT-50 (SP9MRN), OT-73 (SP5ELA). Wśród uczestników spotkania byli również obecni członkowie klubów harcerskich, grup nieformalnych (Hackerspace Kraków, HomeMade Group) oraz innych organizacji (OPOR/FOPOR).

W drugiej części spotkania zaprezentowane zostały praktycznie efekty krótkofalarskiej działalności szkoleniowej w międzyleskiej szkole. Młodzi członkowie szkolnego radioklubu, wychowankowie programu Radioreaktywacja, demonstrowali swoje umiejętności w pracy na pasmach amatorskich. Po zakończeniu części oficjalnej spotkania, odbyła się narada grupy roboczej przygotowującej ostateczne zasa-

dy i warunki konkursu na „Radio dla Radioreaktywacji”. Ustalono kalendarium działań oraz wstępny skład Komisji Konkursowej. Obecnie trwają prace nad regulaminem konkursu - szczegóły zostaną ogłoszone w najbliższym czasie.

Przebieg spotkania był bezpośrednio transmitowany w Internecie, a nagrany film wraz z kompletem materiałów z prezentacji i prelekcji oraz materiały uzupełniające ma być ogólnie dostępny na stronach internetowych Radioreaktywacji. Szersza relacja ze spotkania ukaże się w miesięczniku „Świat Radio”.

Waldemar 3Z6AEF

SPOTKANIE W MC

Na zapowiadany na dzień 29.02.2016 spotkaniu środowiska radioamatorskiego z przedstawicielami Ministerstwa Cyfryzacji PZK będzie reprezentowany przez Andrzeja SP8LBK, Marka SP5UAR i Piotra SP2JMR. Strona inicjująca podała w informacji o celu ogólnie, że przedmiotem spotkania będzie umożliwienie prezentacji zgłaszanych przez organizacje radioamatorskie postulatów legislacyjnych. Do dnia dzisiejszego nie podano nam żadnych propozycji, proszę o zaproponowanie tematów, o których Waszym zdaniem powinniśmy jako przedstawiciele PZK rozmawiać przy okazji pierwszego tego typu spotkania. W związku z powyższym proszę odbiorców tego komunikatu o przekazanie nam Waszych oczekiwań związanych z propozycjami legislacyjnymi dotyczącymi służby radiokomunikacyjnej amatorskiej. e-mail: sp5uar@gmail.com, sp8lbk@wp.pl, sp2jmr@pzk.org.pl.

Piotr SP2JMR

ZJAZD KLUBU SP5MCOM

Zgodnie z obietnicą z Burzenina organizujemy I. Zjazd Ogólnopół-

skiego Klubu Łączności Kryzysowej PZK SPEmCom. Zjazd jest zjazdem szkoleniowo-organizacyjno-wyborczym. Miejscem zjazdu jest Zjazd „Przystajń” w Przystajni przy ul. Powstańców Śląskich 107 (przy drodze 494) na trasie Częstochowa - Wrocław ok 30 km od Częstochowy, a termin to 29.04. do 01.05.2016. Koszty pobytu do ok 40 osób pokrywa PZK. Początek Zjazdu to 29.04 na (kolacja), a zakończenie 01.05. po śniadaniu.

W zjeździe powinni wziąć udział wszyscy zainteresowani czynnie łącznością kryzysową, a w szczególności: członkowie założyciele klubu SPEmCom, uczestnicy sieci łączności ratunkowych, Koledzy chcący uczestniczyć w szkoleniach oraz w działalności Klubu. Zgłoszenia na: sp2jmr@pzk.org.pl. Powinny zawierać imię, nazwisko, znak wywoławczy, tel. kontaktowy, adres e-mail. Decyduje kolejność zgłoszeń. Proszę także o propozycje tematów szkoleniowych.

Piotr SP2JMR

ARISS I CIEKAWY PUBLIKACJE

Urania – Postępy Astronomii” to dwumiesięcznik astronomiczny dla szkół, uczelni, miłośników astronomii i amatorów nocnego nieba. W numerze 1/2016 pojawił się artykuł autorstwa Armanda SP3QFE i Tomka SP5CCC pt.: „Kosmos, łączności radiowe i szkolne lekcje”. Autorzy przedstawiają w artykule m.in. postać prof. Manczarskiego – Członka Honorowego PZK, który przyczynił się do reaktywacji badań radiowych Słońca w Polsce. Tematyka artykułu jest nieco szersza i obejmuje historię fal radiowych, krótkofalarstwo i amatorską służbę satelitarną oraz aktywności ARISS.

Numer 1/2016 w innych artykułach jest również poświęcony waż-

nej dla naszego hobby tematyce o badaniach Słońca, o początkach badań Słońca, obserwacjach plam słonecznych w Polsce i o maksimum 24 cyklu Słońca.

W numerze tym jest również artykuł o filii Polskiej Akademii Dzieci (PAD) w Olsztynie, w której podopieczni w wieku 6-12 lat zamienili się w wykładowców i słuchaczy. Przypominamy, że PAD z Gdańska wspólnie z klubem SP2ZIE przygotował dzieci i realizowali w 2013 roku szkolny kontakt ARISS. Ponadto PAD współpracowała wcześniej z radioamatorami. PAD była zaangażowana w konkurs plastyczny dzieci, których wybrane prace podobnie jak prace nadesłane do Prof. Mankiewicza PAN (EU-HOU) oraz wybrane prace nadesłane do Daniela de Paulis zostały odbite na paśmie 23cm od powierzchni Księżyca i odebrane przez radioteleskop CAMRAS. Akcja była wówczas możliwa dzięki współpracy wielu osób z Europy nie związanych z krótkofalarstwem, z krótkofalowcami z Europy. W nadawanie obrazków w ramach Globalnego Miesiąca Astronomii 2012 (SN2012GAM) było wówczas zaangażowanych wielu krótkofalowców z Polski oraz stacja Kłodzkiej Grupy EME.

W numerze 1/2016 jest ponadto druga część artykułu o astronautyce oraz materiały o tym jak dbać o ciemne niebo i dlaczego to jest takie ważne. Jak zwykle w tym

dwumiesięczniku są informacje co wkrótce można (marzec kwiecień 2016) zobaczyć nad niebem nad Polską. Dla „polujących” na Międzynarodową Stację Kosmiczną opisane jest ciekawe narzędzie ISS Transit Finder.

Ponadto są informacje na temat dwóch konkursów: Urania 2015/2016 (ważny do 30 IV 2016) i konkurs niedawno uruchomionego planetarium w Zielonej Górze. Na łamach czasopisma są też zamieszczone najpiękniejsze fotografie – wyniki międzynarodowego konkursu astrofotograficznego AstroCamera 2015.

Zapraszamy do lektury i spoglądania w niebo!

Armand SP3QFE & Piotr SP2JMR

OGNIKO NA BEMOWIE 2016

Warszawski Oddział Terenowy Polskiego Związku Krótkofalowców OT-25 organizuje spotkanie integracyjne Warszawskich Oddziałów Terenowych Okręgu SP5 pod nazwą „Ognisko w Lasku na Bemowie 2016”. Jest to XXXV spotkanie na które serdecznie zapraszamy Koleżanki i Kolegów wraz z rodzinami z Oddziałów Terenowych PZK OT-25, OT-37, OT-73 oraz sympatyków krótkofalarstwa. Termin pierwszy weekend marca, 5 marca 2016 r. - sobota godzina 10:00 (w stałym miejscu, ul. Gen. Tadeusza Kutrzeby w Warszawie).

Jerzy SP5SSB





50 Lat temu...

Z prac Zarządu Głównego PZK

W dniu 21.12.1965 r. odbyło się kolejne zebranie Prezydium ZG PZK przy udziale: SP5MI, SP5KM i SP6AAT oraz zaproszonego SP5RM. Po odczytaniu i wniesieniu poprawek – przyjęto protokół z zebrania otwartego w dniu 09.12.1965 r., a następnie omówiono sprawy związane z konferencją I Regionu IARU, która ma się odbyć w dniach 22-28.05.1966 r. w Opatiji (Jugosławia). Postanowiono, że ZG PZK zgłosi na konferencję swoje wnioski tylko w sprawach UKF (zostaną one przygotowane przez UKF Managera PZK – SP9DR), ustalono skład delegacji polskiej na tę konferencję (w osobach: SP5MI, SP5KM, SP5SM, SP9DR i SP5FM) oraz uznano za konieczne zwołać plenum ZG PZK z porządkiem dziennym przewidującym:

- Wybór wiceprezesa do spraw organizacyjnych (na miejsce SP5AIW, który złożył rezygnację z uwagi na zły stan zdrowia),
- Informację o nowym statucie PZK, szkoleniu i wydawnictwach oraz działalności finansowej w 1965 roku i budżecie na rok 1966,
- Zatwierdzenie ramowego planu pracy na rok bieżący i powołanie nowych klubów PZK,
- Zatwierdzenie instrukcji w sprawie rejestracji klubów w PZK i instrukcji w sprawie przyjmowania i opłacania składek członkowskich w PZK oraz regulaminu SPDX Klubu.

Prezydium zobowiązało SP5RM do terminowego przygotowania i rozesłania odpowiednich materiałów członkom ZG PZK. Materiały te będą jeszcze przedtem omówione na zebraniu Prezydium. Po wysłuchaniu sprawozdania SP6AAT postanowiono powołać SP6BZ, SP6DB, SP6FV, SP6SD, SP6AYQ i SP6BYL do obliczenia wyników zawodów SPDX Contest 1965 oraz uznano konieczność ufundowania nagród i pucharów za te zawody. Omówiona została również działalność wrocławskiego, olsztyńskiego i koszalińskiego Oddziału wojewódzkiego PZK. W związku z trudnościami zaistniałymi na terenie ZOW PZK w Koszalinie wydelegowany zostanie tam SP5KM w celu udzielenia pomocy.

W wyniku dyskusji nad objętością i treścią działu „Krótkofalowiec Polski w miesięczniku „Radioamator i Krótkofalowiec” uchwalono, że materiał o tematyce krótkofalarskiej (6 stron maszynopisu) będzie redagowany przez SPDX Klub, a materiał o tematyce UKF (5 stron maszynopisu) – przez Polski Klub UKF. Pozostałą część przeznaczają się na ogólne informacje organizacyjne PZK. W celu zapewnienia bardziej wszechstronnej informacji o działalności amatorów zobowiązano SP5RM, aby zagraniczne czasopisma krótkofalarskie nadesłane do ZG PZK były obiegowo przekazywane do Zarządów SPDX Klubu i Polskiego Klubu UKF, a następnie zwracane do ZG PZK.

Biuro PZK ponownie otrzymało pole-

cenie wysłania podziękowań za społeczny wkład pracy Kolegom SP5KK, SP5AH, SP5WW i SP5AIW. Za udział (na apel władz PZK) w akcji sprowadzenia leków dla ciężko chorej osoby Prezydium złoży specjalne podziękowanie Kolegom DL8XG, SP5RL i SP5AH.

„Informator Krótkofalarski”, zawierający podstawowe wiadomości z zakresu krótkofalarstwa oraz operowania amatorską radiostacją nadawczo-odbiorczą, zredagowany przez SP9ADU i wydany przez Oddział Wojewódzki PZK w Krakowie, uznany został przez Prezydium jako bardzo celowy i pożyteczny. Na zakończenie zebrania odczytano list amerykańskiego krótkofalowca polskiego pochodzenia, K8AUP, w sprawie członkostwa w PZK oraz podjęto uchwałę o przyznaniu dotacji (9000 zł) dla ZOW PZK w Warszawie na wydawanie „Biuletynu”

Sekretarz Generalny PZK
Edmund Masajada, SP5SM

.

Z życia SP-DX – Klubu Nowi członkowie SPDXC

Nowymi członkami-kandydatami SPDXC zostali: SP6ANT Tadeusz Twardosz z Wieliczki oraz SP6AEG Andrzej Zgieb z Wrocławia.

Kolega SP6AEG osiągnął już wymagane 101 krajów dla członkostwa rzeczywistego i zgodnie z Regulaminem SPDXC wszczęte zostało postępowanie weryfikacyjne. Oto aktualna lista kandydatów SPDXC:



SP6AEG	101	SP6ANT	98
SP3GZ	97	SP6SO	95
SP5HY	85	SP5NE	82
SP5PO	81	SP5YL	76
Honorowa lista SPDXC			
SP8CK	260	SP6AAT	212
SP9RF	254	SP9FZ	210
SP9KJ	253	SP9DT	201
SP7HX	250	SP8HT	200
SP9TA	232	SP9ADU	200
SP6FR	216	SP8HR	200

Wyniki DXCC - 1965

Grudniowy numer miesięcznika QST przyniósł jak zwykle coroczne podsumowanie współzawodnictwa DXCC wraz ze znakami i stanami DXCC wszystkich aktywnych członków DX Century Club (tych, którzy w okresie ostatnich dwóch lat co najmniej raz nadestali uzupełnienie swego stanu oraz nowych członków). Dotychczas wydano już 10990 szt. Dyplomów DXCC.

Lista honorowa DXCC zawiera znaki stacji, które mają potwierdzone nie mniej, niż 300 krajów znajdujących się aktualnie na liście DXCC (pierwsza liczba po znaku). Druga liczba podaje ogólną ilość potwierdzonych krajów danej stacji. Kryterium takie wprowadzono w celu wyrównania szans dla tych stacji, które później wystartowały do DXCC i nie mogą obecnie zaliczyć do DXCC łączności z krajami, które w międzyczasie uległy skreśleniu z listy DXCC (np.: 9S4, I5, VO, UN1, itp.). Dlatego też np. W1FH, który posiada absolutny rekord ilości potwierdzonych krajów - 340, znajduje się dopiero na 7 miejscu na liście honorowej. W przypadku równej ilości krajów o kolejności decyduje data QSO. Oto czołówka listy honorowej oraz wszystkie stacje europejskie na niej umieszczone:

W8JIN	315/339	OE1ER	312/333
W1JYH	315/337	G8KS	311/328
W8PQQ	315/331	11AMU	310/328
W3GHD	315/338	DJ2BW	310/326
W9RBI	315/339	PAOFX	309/328
CX2CO	315/335	HB9MQ	309/325
W1FH	315/340	DL6EN	309/323
HB9J	315/338	ON4DM	309/327

G2PL	315/337	G3FXB	308/325
G4CP	315/338	DL7BA	308/324
G3FKM	314/330	DL1IN	308/323
DL3LL	313/328	DL3RK	308/324
G3AAM	312/335	HB9TL	307/322
DJ1BZ	312/329	G3AAE	306/325

Stacje polskie w DXCC

SP9RF *	258	SP9PT *	153
SP7HX *	257	SP5AIB *	152
SP8CK *	256	SP5AFL	151
SP9KJ *	252	SP6RT	150
SP9TA *	232	SP9DH *	149
SP5ADZ *	215	SP5ALG	147
SP4JF	213	SP8MJ *	141
SP6AAT *	212	SP2LV *	138
SP6FZ *	210	SP8SR *	120
SP8HT *	200	SP5AEF *	135
SP9ADU *	200	SP9UH *	114
SP8HR *	200	SP9AOX *	105
SP2HL *	170	SP8KBM	104
SP5GX *	170	SP8ABQ *	103
SP8SZ *	166	SP8RW	103
SP3PL *	163	SP3AIJ *	101
SP8YA	155	SP8ARY	100

DXCC - fone

Honorowa lista (czołówka + stacje europejskie)

CX2CO	315/335	11AMU	309/327
W8HGW	315/336	G2PL	309/328
W3RIS	315/339	DL3LL	309/324
W7PHO	314/331	ON4DM	309/327
W2ZX	314/332	G3FKM	308/321
W4DQH	314/335	G8KS	306/319

Stacje SP:

SP9FR *	216	SP9KJ *	169
SP7HX *	197	SP5HS *	101
SP8CK *	174		

Na pewno Czytelnicy nasi są ciekawi, jak w DXCC wypadli nasi sąsiedzi, a również pewne stacje, o których fama głosiła, że mają już ponad 300 krajów. Podajemy więc po 3 stacje czołowe z każdego kraju (lub wszystkie ponad 200) oraz liczbę stacji z danego kraju figurującą w DXCC:

OK1FF	301/38	UQ2GA	105/2
OK1GT	230/38	DM2AEC	134/13
OK3EA	221/38	DM2AND	131/13
OK2QR	203/38	DM2ATD	116/13
OK1MP	200/38	LZ2FN	100/2
HA5BU	171/15	LZ2VB	100/2
HA5KRF	152/15	Y06XI	129/7

HA5KAG	150/15	Y03FF	112/7
UA3CT	220/43	Y02BB	107/7
UA3HI	219/43	YU1AG	256/18
UA2AO	200/43	YU3OV	193/18
UT5CC	150/11	YU2AKL	164/18
UB5KDS	150/11	UD6BW	101/1
UB5CG	115/11	UH8DA	171/1
UC2AR	223/5	UI8LB	123/1
UC2AW	170/5	UP2NK	105/2
UC2WP	143/5	UP2KNP	103/2
UQ2CC	111/2		

Tak więc Polska z 36 stacjami nie wypadła najgorzej (choć prześcignęła nas w tym roku ilościowo Czechosłowacja), ale pozycja nasza byłaby o wiele lepsza, gdyby pozostałych trzydziestu kilku członków SPDXC poczuwało się do obowiązku organizacyjnego i wysłało przynajmniej raz na 2 lata uzupełnienie swego stanu do DXCC.

Mamy nadzieję że w roku bieżącym wszyscy członkowie SPDXC uważający się za aktywnych i korzystający z praw i przywilejów wyślą uzupełnienia swych stanów nie później jak do 30 sierpnia 1966.

.

5-9 + fb OM!

Jeśli pracuje się dużo w paśmie 80m ze stacjami polskimi, niechybnie trzeba dojść do wniosku, że bogata niegdyś skala raportów R-S-T zawęziła się na popularnej osiemdziesiątce do 3 raportów:

5-9+co oznacza mniej więcej „odbieram Cię dobrze”.

5-9 „odbieram Cię średnio-dobrze”

5-7 „coś niecoś słyszę, ale nic nie mogę zrozumieć”

Uderzmy się zatem w piersi i zajrzyjmy do pocziwego Handbook'a (w naszym przypadku „amatorskie urządzenia krótkofalowe” str.388). Czytamy tam wyraźnie, że R-5 oznacza doskonałą czytelność, S-7 średni silny sygnał. Coś tu zatem jest nie w porządku, ale co i dlaczego?

Większość z nas w początkach swej kariery krótkofalarskiej pozbawiona jest „słowa pisanego” - na dobrą sprawę do dziś dnia nie ma jeszcze podręcznika operatorstwa krótkofa-



larskiego, jedynie nieliczni posiadają „Radio Amateurs Handbook” czy inne podobne podręczniki w obcych językach. Wiedza krótkofalarska przekazywana jest więc za pośrednictwem „żywych przykładów”. Początkujący krótkofalowiec ze zrozumiałych względów ogranicza się do nasłuchów fonicznych stacji polskich w pasmach 80m i 40m, a tam przykłady operatorstwa nie zawsze są budujące, jako że pasma te z kolei również SA „polem treningowym” początkujących nadawców. Młody krótkofalowiec pilnie więc słucha i stara się zapamiętać jak najwięcej tajemniczych i ekskluzywnych zwrotów w rodzaju „tydydy-dadida”, „eska”, „hajhaj” czy „kuerix”. Świadomie i nieświadomie przyswajają sobie szeregi zasłyszanych łączności, ich sposób prowadzenia, kolejność wymiany raportów, imion, QTH oraz zakres innych poruszanych przez eter tematów, a zwłaszcza poszczególne utarte wyrażenia krótkofalarskie. Również nauka podawania raportów polega przeważnie na słuchaniu na własnym (przeważnie prostym) odbiorniku podawanych raportów i porównanie ich z aktualną słyszalnością właśnie na tym własnym kiepskim rx-ie. Tak samo sprawa zwykle przedstawia się Przy późniejszym prowadzeniu nasłuchów na telegrafii.

Przychodzi czas na pierwsze QSO – bądź to na stacji klubowej, bądź nawet dopiero po otrzymaniu licencji już na własnej stacji. Każdy z nas doskonale pamięta tę chwilę, ucisk w gardle, drżenie rąk, pot na skroniach i przepotężną tremę! I obojętnie, czy pierwsze QSO przeprowadzamy na fonii czy na telegrafii, ratują nas w tych chwilach podświadomie zapamiętane z czasów nasłuchowych wiadomości. Jąkając się zaczynamy przypominać sobie zasłyszane kiedyś zdania, frazesy – byle tylko jakoś dotrwać do końca i móc z ulgą „przejszć na odbiór”. Czasem na telegrafii ratuje nas napisana uprzednio kartka z tekstem QSO. (hi).

Trudno więc w takiej sytuacji wy-

magać starannego wysławiania się czy też absolutnie doskonałego wystawiania raportów czy nawet właściwego używania skrótów slangu. Z biegiem jednak czasu i z rosnącą ilością QSO nabieramy większej wprawy operatorskiej i wtedy właśnie przychodzi czas na refleksje i spokojne rozważenie, czy naprawdę w naszym operatorstwie wszystko jest w porządku? Czy wyrażenia i zwyczaje, które kiedyś będąc początkującymi i nie mając rozeznania przyswoiliśmy sobie wszystkie, są sensowne i mogą być przez nas stosowane? Czy nie popełniamy jakichś gaf, a może i nonsensów? Czy raporty, które wystawiamy korespondentom są naprawdę rzetelne i zgodne z międzynarodową umową?

Czas na dokładne przestudiowanie skali R-S-T, której przypomnienie będzie chyba tutaj na miejscu:

R – czytelność

- 1 – sygnały nieczytelne
- 2 – ledwo czytelne – można odróżnić tylko niektóre słowa
- 3 – czytelne z dużą trudnością
- 4 – czytelne praktycznie bez trudności
- 5 – doskonale czytelne

S – siła sygnału

- 1 – zupełnie słaba – sygnały ledwo wyczuwalne
- 2 – bardzo słaba
- 3 – słaba
- 4 – dostatecznie dobra
- 5 – dość dobra
- 6 – dobra
- 7 – średnio silny sygnał
- 8 – silny sygnał
- 9 – nadzwyczaj silny sygnał (100 mikrowoltów)

Różnica między dwoma kolejnymi stopniami skali S wynosi 6dB (dwukrotny wzrost napięcia odpowiada czterokrotnemu zwiększeniu mocy efektywnej korespondenta).

T – ton sygnału

- 1 – chrapliwy ton prądu zmiennego poniżej 50 Hz
- 2 – ton prądu zmiennego do 150 Hz
- 3 – mało dzwięczny ton prądu zmiennego

- 4 – dzwięczny ton prądu zmiennego
 - 5 – ton prądu stałego mocno zmodulowany napięciem zmiennym
 - 6 – ton prądu stałego mało zmodulowany napięciem zmiennym
 - 7 – prawie ton prądu stałego z lekkim przydźwiękiem prądu zmiennego
 - 8 – dobry ton prądu stałego – ledwie dostrzegalny ślad przydźwięku
 - 9 – czysty ton prądu stałego.
- Do określenia szczególnych cech tonu używamy sufiksów:
- X – wyjątkowo stabilny ton – odpowiadający stabilności kwarcu
 - C – zmiana częstotliwości Przy kłucowaniu – piuk (chirp)
 - K – stuki (kliksy)

Przykłady podawania raportów

Na telegrafii: RST 359, TRS 579x, RST 498c, RST 359k, RST 579x, RST 579ck.

Na fonii mówimy po polsku: Odbieram Cię z czytelnością 5 siłą 7 (lub krótko: Odbieram Cię 5-7).

Tyle skala R-S-T wraz z podawanymi Przy niej zwykle przykładami. Teraz chyba już będzie zrozumiały np. raport RS 5-9 często spotykany Przy pracy dx-owej w paśmie 20m Przy spokojnej propagacji nocnej na Południową Amerykę i Przy braku QRM. Sygnał CW czy SSB o poziomie 1,6 mikrowolta (S3) na odbiorniku wysokiej klasy może być wówczas doskonale czytelny (R5). I odwrotnie na przepełnionej QRM-mi „osiemdziesiątce” często nadzwyczaj silny sygnał AM (S9) odbierany jest zaledwie z czytelnością R4 i R3. A jak wygląda sytuacja przy letnich QRM czy też przy pracującym za ścianą u sąsiada silniku kolektorowym? R2 murowane!

Przy podawaniu raportów zgodnie z tablicą RST nie powinny mieć zasadniczo miejsca takie nonsensy, jak: „... odbieram Cię 5-8 silne QRM, proszę powtórzyć imię i QTH...”. Korespondent otrzymując raport R5 wie, że nie musi zbytecznie powtarzać po parę razy imienia i QTH i od-



wrotnie, po otrzymaniu czytelności R4 stara się mówić powoli i wyraźnie, a przy R3 powtarza i literuje.

Przykłady powyższe odnoszą się zarówno do pracy fonią jak i telegrafią. Osobiście wiele razy miałem QSO na QRQ przy otrzymanym raporcie RST 339, przy czym korespondent dx-owy doskonale odbierał zadawane mu pytania tekstem otwartym (bez powtarzania). Przy pogorszeniu się warunków podawał mi raport RST 229 i dopiero wtedy prosił „QSZ” – nadawaj 2 razy każde słowo (zasada - nie powtarzaj dwa razy każdego słowa dopóki korespondent Cię o to nie poprosi). Osobnym zagadnieniem na telegrafii jest podawanie raportów za ton – praktycznie zawsze T9, czasem T8, a rzadko T7. Być może winna temu jest i częściowo skala T, która pochodzi z czasów, kiedy podstawowym kryterium tonu była jakość filtracji prądu zmiennego, gdy tymczasem obecnie punkt ciężkości przesunął się na stałość częstotliwości pasywnych modułujących sygnałów oraz kształt obwiedni znaku. Oczywiście skala R-S-T jak każda reguła nie jest doskonała. Często odbieramy korespondenta bardzo dobrze, nawet 5-9, by po kolejnym przejściu na odbiór stwierdzić, że na częstotliwości tej właśnie teraz pokazała się inna bardzo silna stacja np. lokalna i w rezultacie nie możemy nic odebrać! Często zdarza się to podczas zawodów zwłaszcza w dużych skupiskach krótkofalarskich w warunkach miejskich, a przecież w zawodach nie można zmieniać raz podanego numeru kontrolnego – zresztą nie ma na to czasu.

I jeszcze jedno – we współzawodnictwie ogólnoswiatowym DXCC zniesiono przed kilku laty dolną granicę raportów wymaganą przy zaliczaniu kart QSL, a wynoszącą R3 S3. Jak bowiem wykazała praktyka, raporty były zawyżane właśnie w celu zaliczenia danej łączności do DXCC. Warto, by w ślady ARRL poszły inne organizacje wydające dyplomy, do których wymaga się QSL o minimal-

nych raportach R3 S3.

Na podstawie dyskusji w Krakowskim Oddziale PZK zebrał i opracował SP9ADU.

-

Dyplomy

Zmiany w dyplomach radzieckich

Centralny Radioklub w Moskwie wydaje szereg dyplomów, których regulaminy uległy ostatnio pewnym zmianom. Obecnie wydawane są dyplomy:

R-10-R

Wydawany za łączności z 10 okręgami U oznaczonymi cyfrowo, tj. UA1, UA2, UA3, UA4, UB5, UD6 (lub UF6 czy UG6), UL7, UH8 (lub UI8, UJ8 czy UM8), UA9 i UA0. Łącznie zatem należy wykazać się dziesięcioma QSO, przy czym w znakach stacji U muszą być reprezentowane wszystkie okręgi wg cyfr (od 1 do 0). Wszystkie łączności powinny być realizowane w ciągu 10 godzin. Liczą się QSO po 1.1.1962 r.

R-15-R

Warunkiem uzyskania tego dyplomu jest przeprowadzenie w ciągu najwyżej 15 godzin QSO z 15 republikami: Rosyjską Federacją SSR (UA, UN, UW, UV), Białoruską SSR (UC2), Azerbejdżańską SSR (UD6), Armenią SSR (UG6), Gruzją SSR (UF6), Ukrainą SSR (UB5, UT5, UY5), Turkmenią SSR (UH8), Uzbekią SSR (UI8), Tadżycką SSR (UJ8), Kazachską SSR (UL7), Kirgiską SSR (UM8), Mołdawską SSR (UO5), Litewską SSR (UP2), Łotewską SSR (UQ2) i Estońską SSR (UR2).

R-100-0

Wydawany za łączności z co najmniej 100 „oblastami” ZSSR (jest ich łącznie 172). Liczą się łączności po 1.1.1957 r. przy czym dyplom jest wydawany w trzech klasach:

- I – łączności wyłącznie w pasmach 3,5 MHz
- II – łączności wyłącznie w paśmie 7 MHz
- III – łączności na różnych pasmach.

R-150-S

Podobny jest do dyplomu DXCC (również łączności z różnymi krajami świata). Jednak wiele krajów uważanych w DXCC za oddzielne, traktuje się tu jako jeden kraj. Jeśli chodzi o Europę, jako jeden kraj uważa się G-GC-GD-GI-GM-GW podobnie jak OZ i OY, LA i LA/P, I, IT i IS, OH i OHO, F i FC, UA2 i UA. Natomiast jako oddzielne kraje liczy się DM i DL.DJ nadto zaś jeśli chodzi o Azję, cały obszar objęty prefiksem UA0 podzielony jest na 7 różnych „stran”. Z innych kontynentów FB8 i FH8 liczy się jako jeden kraj, podobnie KC6, KX6 i KG6, stacje W/K uważane są za jeden kraj łącznie z KH6 i KL7, podobnie stacje KB6, KJ6, KM6, KP6 i KW6 liczone są tu jako jedno „country”. Łącznie regulamin dyplomu przewiduje 197 krajów, których szczegółowy wykaz zamieszczony został w miesięczniku radzieckim „Radio” nr 2/1965.

Wszystkie wymienione wyżej dyplomy (dotyczą one pracy na KF) wydaje Centralny Radioklub w Moskwie (Post Box 88). Za pracę na UKF wydawany jest specjalny dyplom „Kosmos”, nadto za pracę emisją A3a (SSB) i wykazaniem się łącznościami ze wszystkimi kontynentami wydawany jest dyplom R-6-K, przypominający popularnego WAC-a. Zgłoszenie na dyplom powinno zawierać wyciąg z logu potwierdzony kartami QSL, przy czym samych kart wysyłać nie należy, a jedynie zgłoszenie powinno zawierać potwierdzenie miejscowego radioklubu, że zgłaszający karty takie posiada. Dyplomy są bezpłatne.

Oprócz dyplomów wydawanych przez Centralny Radioklub, wydawany jest jeszcze szereg innych dyplomów przez radiokluby prowincjonalne. Te ostatnie jednak dyplomy wydawane SA na zasadzie tylko dla stacji U i wyjątkowo innym stacjom.

SP8HR



ZAWODY KRAJOWE

DATA	CZAS UTC	NAZWA ZAWODÓW	REGULAMIN
01.03.2016	18:00-22:00	SPAC - 144 MHz	REGULAMIN
03.03.2016	16:00-18:00	MP ARKI - DIGI	REGULAMIN
03.03.2016	18:00-20:00	MP ARKI - VHF	REGULAMIN
05.03.2016	06:00-07:00	SP YL Contest	REGULAMIN
08.03.2016	18:00-22:00	SPAC - 432 MHz	REGULAMIN
10.03.2016	16:00-18:00	MP ARKI - HF	REGULAMIN
10.03.2016	18:00-22:00	SPAC - 50 MHz	REGULAMIN
12.03.2016	07:00-07:59	PGA - TEST	REGULAMIN
12.03.2016	16:00-17:00	Lubelski Maraton UKF	REGULAMIN
13.03.2016	06:00-07:00	O Puchar Burmistrza Miasta Jarosławia	REGULAMIN
15.03.2016	18:00-22:00	SPAC - 1,3 GHz	REGULAMIN
17.03.2016	18:00-22:00	SPAC - 70 MHz	REGULAMIN
18.03.2016	16:00-17:30	O Statuetkę Syrenki Warszawskiej	REGULAMIN
22.03.2016	18:00-22:00	SPAC - 2,3 GHz	REGULAMIN
26.03.2016	07:00-07:59	PGA - DIGI	REGULAMIN
28.03.2016	16:00-17:00	Zawody o Pisanek Wielkanocną HF	REGULAMIN
28.03.2016	18:00-20:00	Zawody o Pisanek Wielkanocną VHF	REGULAMIN

ZAWODY ZAGRANICZNE

DATA	CZAS UTC	NAZWA ZAWODÓW	REGULAMIN
05-06.03.2016	00:00-24:00	ARRL Inter. DX Contest, SSB	REGULAMIN
05-06.03.2016	00:00-24:00	Open Ukraine RTTY Championship	REGULAMIN
06.03.2016	11:00-17:00	DARC 10-Meter Digital Contest	REGULAMIN
12-13.03.2016	10:00-10:00	RSGB Commonwealth Contest	REGULAMIN
12-13.03.2016	12:00-12:00	South America 10 Meter Contest	REGULAMIN
12-13.03.2016	12:00-12:00	SKCC Weekend Sprintathon	REGULAMIN
12-13.03.2016	15:00-15:00	Stew Perry Topband Challenge	REGULAMIN
12-13.03.2016	16:00-16:00	EA PSK63 Contest	REGULAMIN
12-13.03.2016	18:00-18:00	QCWA QSO Party	REGULAMIN
19-21.03.2016	02:00-02:00	BARTG HF RTTY Contest	REGULAMIN
19-20.03.2016	10:00-10:00	SARL VHF/UHF Analogue/Digital Contest	REGULAMIN
19-20.03.2016	12:00-12:00	Russian DX Contest	REGULAMIN
19-20.03.2016	12:00-12:00	F9AA Cup, SSB	REGULAMIN
26-27.03.2016	00:00-23:59	CQ WW WPX Contest, SSB	REGULAMIN



EKSPEDYCJE DX-OWE

DATA	DXCC	ZNAK	DANE
01-16.03.2016	East Kiribati	T32	K8AQM jako T32TR, KG8CO jako T32CO, K8QKY jako T32SB, K8MU jako T32MU, AC8W jako T32WW, N8LJ jako T32LJ, N6FS jako T32FS; 160-10m; CW SSB + digital; 500w; beach verticals; praca w zawodach ARRL DX SSB; QSL via AC8JF, LotW
02-18.03.2016	Sri Lanka	4S7	DJ9KH, DK1AX, DK1MA, DL2AWG, DL2HWA, DL2RNS, DL3HRH, DL4SVA, DL7VEE, DM2AYO, jako 4S7GWG oraz 4S7RTG praca z Bentota; 40-6m; CW SSB RTTY; 500w; Spiderbeams; QSL 4S7GWG via DL2AWG oraz 4S7RTG via DL7VEE; QSL via Club Log
03-15.03.2016	Marquesas	TX7EU	DK2AMM, DL6JGN, GM4FDM, PA3EWP, praca z Hatiheu, Nuku Hiva (OC-027, BI91xe); 40-10m; CW SSB + digital; 2 stacje (1 24/7); Hexbeam, vertical; QSL via Biuro, direct, oraz Club Log
04-13.03.2016	Equatorial Guinea	3C7GIA	LA7GIA praca z Malabo I (AF-010, JJ43jr); 40-10m, czasami 80m; CW SSB RTTY; 2 ele yagis + G5RV; QSL Direct
04-16.03.2016	Uganda	5X1XA	G3SWH; 80-10m; CW; praca w zawodach RSGB Commonwealth Contest; po zawodach urlopowy system pracy
04-19.03.2016	South Cook Is	E51AQA	VE7AQA praca z Rarotonga I (OC-013); HF; SSB; urlopowy system pracy
06-21.03.2016	San Andres & Providencia	5J0P	SP6PT, SP2EBG, SP3CYY, SP3GEM, SP6IXF, SP9FOW, SP9RCL, SQ2OFS praca z San Andres I (NA-033); 160-6m; CW SSB RTTY; QSL via Club Log, LotW
08-15.03.2016	Swaziland	3DA0	UA4CC jako 3DA0CC oraz LY2IJ jako 3DA0IJ; HF, nacisk na niskie pasma; QSL via znaki domowe, Club Log, LotW
09-15.03.2016	Palau	T88XH	JA0EKI; 160-10m; CW, SSB, RTTY, PSK61, JT65
10-24.03.2016	Grenada	J34G	G3PJT; 80-10m; trochę CW; 100w; praca w zawodach Commonwealth Contest; urlopowy system pracy
10-26.03.2016	Vietnam	3W2BR	DK2BR praca z Con Son I (AS-130); 40-10m; SSB, RTTY, PSK31; 60w; verticals; urlopowy system pracy; QSL Direct
11-15.03.2016	Bermuda	VP9	G3VYI jako VP9/G3VYI; nacisk na 160, 80, 40m; urlopowy system pracy; praca w zawodach Commonwealth Contest



DATA	DXCC	ZNAK	DANE
11.03-07.04.2016	Madeira	CT9	DL3KWF jako CT9/DL3KWF oraz DL3KWR jako CT9/DL3KWR; z naciskiem na WARC; CW; QSL via biuro, eQSL, LotW
12-24.03.2016	Aruba	P4	PA7DA jako P4/PA7DA praca z SA-036; HF; 100w; wire; praca urlopowa; QSL via Biuro
12-25.03.2016	Peru	OA4	DL5YWM jako OA4/DL5YWM; HF; QSL via DL5YWM
14.03-12.04.2016	St Kitts & Nevis	V47JA	W5JON praca z Calypso Bay, St Kitts; 160-6m, incl 60m; SSB; yagi on 6m, verticals, dipole; praca w zawodach CQWW WPX SSB; QSL via W5JON Direct, LotW
15-23.03.2016	Isle of Man	GD4SKA	GW4SKA praca z EU-116; 80-10m; RTTY, możliwe PSK; weźmie udział jako GD0A w zawodach BARTG HF RTTY Contest (19-20 Marzec); QSL via Club Log, M0OXO
15-26.03.2016	Cocos Keeling	VK9CK	LB2TB, LA6YIA, LB1GB, LA9DFA; 160-10m, z naciskiem na 160, 80m; CW, SSB, RTTY; nacisk na łączności z krótkofalowcami nie posiadającymi tego podmiotu; QSL via Club Log, LA6OP, Biuro, Direct, LotW
15.03-15.05.2016	Minami Torishima	JD1	JG8NQJ jako JG8NQJ/JD1; HF; CW; QSL via JA8CJY
17-21.03.2016	Palau	T88	JP1RIW jako T88KH oraz DL2KUH jako T88KU praca z Koror; HF; QSL via znaki prywatne
17-29.03.2016	St Pierre & Miquelon	FP	KV1J jako FP/KV1J praca z Miquelon I (NA-032); 160-10m; SSB RTTY, CW; praca w zawodach RDXC oraz WPX SSB contests; QSL via KV1J, LotW
18-24.03.2016	Mayotte	FH	F2DX jako FH/F2DX oraz F6BEE jako FH/F6BEE (QSL via F6BEE) praca z AF-027; 40-6m
20-25.03.2016	Palau	T88IR	JF1DIR praca z Koror I (OC-009); 40, 30, 20, 15, 10m; CW + digital; QSL via JF1DIR, eQSL, LotW
20.03-10.04.2016	Heard I	VK0EK	HB9BXE, K2ARB, K3EL, KM4MXD, N6TQ, NG2H, NP4IW, UT6UD, VK2BAX, VK6CQ, WJ2O, KK6EK, W7XU; HF; CW SSB RTTY; QSL via M0URX
24.03-21.04.2016	Mayotte	FH	F4FET jako FH/F4FET praca z AF-027; 40-10m; SSB; SL via znak prywatny
25-27.03.2016	Honduras	HR4	DL5YWM jako HR4/DL5YWM praca z Tiger I (NA-060); HF; QSL via znak prywatny.

W KRZYWYM ZWIEKCIADLE

Tekst: Marcin SP5XMI

SPOTKANIE W MIĘDZYLESIU

Ojciec kiedyś jeździł na spotkania deiksmatów, potem zjazdy przyjeżdżały do niego. Odkąd przestał z całym tym towarzystwem tego pić, a potem rozbił im flaszki, przestali do niego przyjeżdżać i mamy spokój. Niestety abstynencja jest bronią obosieczną, bo nie dość, że wypisali go z jakiejś listy, to przy zawodach robią wszystko, by stary nie brał najlepszych pasm. Może jego anteny mają złą charakterystykę, bo nie zostały zwilżone alkoholem, czytaj: opite? Nie wiem. Według mnie są bardzo dobre, ale widocznie mam zbyt małe doświadczenie i dla tak zwanych zawodowych deiksmatów jestem nikim. Zresztą nie tylko ja, oni ogólnie uważają, że Internet to jest dla mięczaków, prawdziwi faceci nadają z lampowego nadajnika na kwarcu, a każdego przed wyjściem w eter obowiązują dwa lata stażu nasłuchowego, rok titania w klubie i przynoszenia flaszek. A my szybko nauczyliśmy podstaw i wypuszczamy dzieciaki na pasma, bo po angielsku sobie świetnie radzą.

Abstynencja jest bronią obosieczną, bo nie dość, że wypisali go z jakiejś listy, to przy zawodach robią wszystko, by stary nie brał najlepszych pasm

Mimo oporu udało mi się sprowadzić ojca na jedno ze spotkań, tym razem poświęcone pracy z młodzieżą. O, na tym to my się znamy. Gdy tylko weszliśmy do szkoły, od razu wielkie zaskoczenie, bo na sali były kamery, dowiedzieliśmy się, że oni to transmitują przez Internet. Stary najpierw coś fuknął, ale chwilę potem jeden z młodzików mu wyjaśniał.

- Zaraz, a po co ta transmisja i jak to robią?

- Przez Internet, wchodzisz na stronę i oglądasz. Tak na odległość.

- Patrz, a właśnie po to wymyślono radio.

Siadamy, najpierw salwa śmiechu, bo autor całego zamieszania, a jest to człowiek słusznej postury, usiadł był na krześle. Niby nic dziwnego, ale drewniane krzesło załamało się z trzaskiem pod ciężarem jego wiedzy i doświadczenia. Powiedzmy.

Jak się potem okazało, uczestnicy wrzucili fotkę na Facebooka. Zebrała mnóstwo lajków. Za Internautami nie dojdiesz – pomyślałem.

Jedna prelekcja, druga, robi się coraz ciekawiej. Wiemy już, że pomysł z udziałem dzieciaków przy zawodach był dobry. A to tak samo jakoś wyszło. Wiemy

już jak to zacząć promować. Nagle ojciec wyszedł z jednej z prelekcji mruczając coś pod nosem. Coś na kształt – bo oni chrum, trum, brum dali ciała. Nie zrobili przerwy na kawę.

Staremu nie dogodzisz, choćbyś chciał.

RODZINA ADDAMSÓW

W pamięci utkwiły mi dwa wystąpienia. Pierwsze z nich wygłosił uśmiechnięty gość z PZK od akcji propagujących krótkofalarstwo wśród młodzieży. Miał niejaki problem, bo pendrajw, na którym przyniósł prezentację, przestał działać. Jakoś skroił na miejscu jeden skromny slajd i mówił na ten temat. W sukurs przyszedł jeden z chłopaków. Jedenastolatek znalazł internetowe albumy z właściwymi zdjęciami i przeglądał te albumy na projektorze, by w ten sposób wzbogacić pokaz. To był strzał w dziesiątkę. Chłopak ten przełączał slajdy już do końca wystąpień. A chciał cały czas siedzieć przy radiu na dole, tylko ciężko byłoby się tam dopchać do mikrofonu wśród tego stada wygłodniałych młodych wilków pasmowych. Obiecałem mu za to, że powoła z naszej stacji klubowej.

Przy następnej prelekcji zrobiło się ciekawiej. Przed szacownym gronem pojawili się amatorzy technik komputerowych, którzy sami zorganizowali szkolenia, dogadali się w sprawie osobnego egzaminu w UKE i cały ten cyrk prowadzą nadal. Ze świetną skutecznością i frajdą. Na środek wyszedł chyba najbardziej wygadany z nich i całkiem fajnie opowiadał o tym jak robili kursy, jak zyskują popularność i w jaki sposób to promują. A w zasadzie to się prawie promuje samo. Fakt, młodzi i gniewni, ale mówili do rzeczy. Nawet władze związkowe przyznawały im rację. Tak po cichu.

W sumie cała trójka wyglądała jak zestaw skrajności, prawie jak rodzina Addamsów – duży chłop o zaiste wielkiej objętości wiedzy i rozmiaru fizycznego jednocześnie, obok niego niższy, baczny obserwator. Trzeci był chudy, wysoki z długimi włosami. Miał najostrzejszy język ze wszystkich trzech. Brakowało tylko jakiejś dziewczyny, no i Rączki. Rączka by się przydała, choćby do kursów telegrafii, gdy komputery zawiodą.

W końcu wszyscy wyszliśmy i na korytarzu znany watażka zaczął z nimi dyskutować.

Stary popatrzył się i powiedział niby do siebie:

- To teraz młodzi będą ciągnęli ten wózek, a wy tylko będziecie się zastanawiać. Władze niech się cieszą,

bo już dwa takie programy są, oba dobre. Ktoś za nich robotę odwała. Jak dotąd cała promocja związku na gorzale się opierała i przy kiszce stolcowej się znajduje. Coś z tym trzeba zrobić. Z ich stroną też.

Hakerzy parsknęli śmiechem:

- Masz rację, zadziałamy. Aż adminowi ich strony puszczą zwieracze.

Tamten puścił to mimo uszu i nadal swoje:

- Wystartujcie ze mną w dziesięcioboju łączności, zobaczymy kto jest lepszym krótkofalowcem. Ja was nie słyszę na pasmach.

- Bo nie wiesz gdzie słuchać. Na osiemdziesiątce na SSB nas nie ma, najprędzej na ultrakrótkich, a także na cyfrze na kaefie. Do dziewiątego okręgu twoja stacja na UKF to chyba nie sięga nawet przy podniesionej propagacji. Sorry Winnetou, podjedź do SP5OJCA, on ma dobre anteny na dwójkę, zresztą z nimi regularnie rozmawialiśmy na odbiciu od samolotów. Tam Ewka daje radę. Riposta była celna, chłopaki go prawie zabili śmiechem. A to najgorsza broń. Im bardziej się napinał, tym oni się bardziej luzowali. W końcu jeden z nich się odwrócił od agre-

sywnego deik-smana i podszedł do starego.

- Widziałem twoje nagrania z zawodów QRP, czy możemy je wystawić na Facebooku?

- A pewnie, mam jeszcze więcej, chłopaki nagrają i wyślę płytkę. Teraz mamy jeszcze młodego Franka, który będzie następcą dzisiejszego prezesa PZK. Zobaczą. To tylko kwestia czasu. Na razie do niego robi się pile up na dwudziestce, a on całkiem dobrze sobie radzi. Nieźle jak na takiego młodzika. Niebawem posadzę go u nas na zawodach, zobaczą jak wyjdzie. Telegrafii cały czas ćwicz.

Nagle watażka głośno powiedział, że my to nic nie działamy, bo jesteśmy słabi.

Na to jeden z hackerów:

- Tak? To ciekawe, bo nasze kursy są pełne ludzi, którzy potem zdają egzaminy i wychodzą na pasma. Mamy dobre dotarcie do młodych choćby przez Facebooka. A ty wiesz co to jest?

Nagle z boku odezwał się nasz gaduła XMI:

- Daj spokój Canis, róbmy swoje, kłótnie nic dobrego nie przyniosą.

- Jaki Canis? A to ty nawet znaku nie masz!!?

- To mówiłem ja, unlis i ukrywający coś, wstydzący się swojego znaku anonimowy pirat z Hackerspace Kraków.

Salwa śmiechu. Zaiste śmiech jest bronią najcięższego kalibru.

*Baczny obserwator.
Trzeci był chudy, wysoki
z długimi włosami. Miał
najostrzejszy język ze
wszystkich trzech.
Brakowało tylko jakiejś
dziewczyny, no i Rączki*



ZAPOMINALSKI

Spotkanie trwało, zjedliśmy obiad i potem poszedłem na dół, do pracowni. A fajną mają, miejsca na wszystko, na radio, komputery, ławki, by robić zajęcia z elektroniki. Na ścianach naprawdę ciekawe zdjęcia. Dobry fotograf te zdjęcia robił, pomyślałem. Pod ścianą stał nieco starszy tranzystorowy transceiver oraz prawdziwa perełka – w pełni lampowy Kenwood. Jak dawno nie słuchałem na odbiorniku o takim miłym dla ucha brzmieniu!

Stary wszystko obejrzał, zaczął trochę gadać z operatorami klubu, a ja posłuchałem, jak nadają dzieciaki. Dobrze im szło, było i CQ, i zgłaszanie się do różnych stacji, głównie włoskich. Dobra propagacja na południe, po cichu powiedziałem. Na to stary mnie ochrzanił:

- Tyle lat za kataryną siedzisz i nie wiesz, że Włochów i Hiszpanów to zawsze słyszeć? Propagacji nie ma, pasmo zdechło, antenę odłączysz, a ich dalej słyszeć! Na to jeden z dzieciaków:

- Nie można, bez anteny nie słyszeć, sprawdzałem! Wspomniałem, że to żart i dla odwrócenia uwagi od wątpliwych żartów starego, wytłumaczyłem trochę detali obsługi starego Kenwooda. Jedną grupę dzieciaków wziętem na bok. Długo pokazywałem i tłumaczyłem strojenie końcówki mocy. Potem leciały kolejno pytania dlaczego to jest tak zrobione. Narysowałem schemat, powiedziałem po co jest pi

filtr i jak się go stroi, wytłumaczyłem, potem jeszcze raz, nieco inaczej. Chyba załapali, bo posypały się całkiem sensowne kolejne pytania. Tak to jest. Gdy zaczniesz tłumaczyć i dzieciak załapie, to pyta dalej. Aż do zmęczenia pytanego. Bo sam się nieprędko zmęczy, prędzej znudzi. Mój harmoniczny koniecznie chciał siadać za mikrofon ale tam akurat kolejka była i ktoś inny dostał słynną kartkę do prostych łączności. Udało się jakoś odciągnąć od problemu i zacząłem opowiadać towarzystwu działanie poszczególnych elementów transceivera, pokazując ołówkiem kolejne elementy, w tym ciepło jarzące się lampy. Nagle wyrwał mnie głos starego:

- Znowu zapomniałeś, tyle razy ci mówiłem, że masz pamiętać. Przez to twoje zapominalstwo będziesz miał mnóstwo kłopotów, zobaczysz!

- Tato, ale o co chodzi?

- A kto zapomniał wziąć karty QSL? Gdzie plik moich kuselek na spotkanie, tych które szykowałeś tydzień temu? No, gdzie? Sam drukowałeś, zostawiłeś u mnie! Na stole zostały!

Fakt, zapomniałem, ale na swą obronę dodam pewien mało ważny detal. Przyjechaliliśmy osobno.

KUBEK Z TWOIM ZNAKIEM

Do każdego kubka - NIESPODZIANKA !



Zamówienia, pytania, kontakt, projekty: biuro@pzk.info.pl

(wystawiamy faktury VAT)



KO CO
TEST...
CO TEST...

NIE
TO
HACKER
SPACE!

KTO CIĄGNIE
TEN WÓZEK?
RODZINA
ADAMSON?

E LA
NIE
PRZEŻYJE...

